

kradzież z włamaniem

redakcja
Marek Mozgawa

AUTORZY

Mgr Paweł Bachmat, nr ORCID: 0000-0003-3511-5425 – Instytut Wymiaru Sprawiedliwości

Dr Konrad Buczkowski, nr ORCID: 0000-0002-3083-0393 – Instytut Nauk Prawnych
Polskiej Akademii Nauk

Dr hab. Magdalena Budyn-Kulik, prof. UMCS, nr ORCID: 0000-0002-3258-9855 – Katedra
Prawa Karnego i Kryminologii, WPIA, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Prof. Volodymyr Burdin – Wydział Prawa, Lwowski Narodowy Uniwersytet im. Iwana Franki

Prof. dr hab. Piotr Girdwoyń, nr ORCID: 0000-0001-6341-3978 – Katedra Kryminalistyki,
WPIA, Uniwersytet Warszawski

SSN Wiesław Kozielowicz – Sąd Najwyższy

Dr Patrycja Kozłowska-Kalisz – Katedra Prawa Karnego i Kryminologii, WPIA,
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Dr hab. Marek Kulik, prof. UMCS, nr ORCID: 0000-0003-0191-6558 – Katedra Prawa
Karnego i Kryminologii, WPIA, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Prof. dr hab. Sofia Lykhova – Katedra Prawa i Postępowania Karnego, Wydział Prawa,
Narodowy Uniwersytet Lotniczy w Kijowie

Dr Wiktor Markin – Katedra Prawa Karnego, Wydział Prawa,
Lwowski Narodowy Uniwersytet im. Iwana Franki

Dr hab. Aneta Michalska-Warias, prof. UMCS – Katedra Prawa Karnego i Kryminologii,
WPIA, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Prof. dr hab. Marek Mozgawa, nr ORCID: 0000-0002-7341-6563 – Katedra Prawa
Karnego i Kryminologii, WPIA, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Dr hab. Katarzyna Nazar – Katedra Prawa Karnego i Kryminologii,
WPIA, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Dr Aleksandra Nowosad, nr ORCID: 0000-0002-9657-680X – Katedra Prawa Karnego
i Kryminologii, WPIA, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Dr hab. Monika Płatek, prof. UW – Zakład Kryminologii, WPIA, Uniwersytet Warszawski

Dr Piotr Poniatowski, nr ORCID: 0000-0001-9712-0663 – Katedra Prawa Karnego
i Kryminologii, WPIA, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Dr hab. Andrzej Sakowicz, prof. UwB, nr ORCID: 0000-0001-6599-4876 –
Katedra Postępowania Karnego, Wydział Prawa, Uniwersytet w Białymstoku

Dr Mikołaj Seńko – Katedra Prawa Karnego, Wydział Prawa,
Lwowski Narodowy Uniwersytet im. Iwana Franki

Dr Krzysztof Wala – Katedra Prawa Karnego i Kryminologii, WPIA,
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Dr Grzegorz Wrona – adwokat, Warszawa

Dr hab. Andrzej Wrzyszczy, prof. UMCS – Katedra Historii Państwa i Prawa, WPIA,
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Dr Piotr Zakrzewski, nr ORCID: 0000-0003-3446-4324 – Katedra Prawa Karnego, WPIA,
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

kradzież z włamaniem

redakcja
Marek Mozgawa

Stan prawny na 1 maja 2021 r.

Recenzent

Prof. dr hab. Mirosława Melezini

Wydawca

Monika Pawłowska

Redaktor prowadzący

Kinga Zając

Opracowanie redakcyjne

Trzy kropki Joanna Maź

Projekt okładki

Marcin Domitrz



Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujemy prawo i własność

Więcej na www.legalnakultura.pl

Polska Izba Książki

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2021

ISBN 978-83-8246-019-3

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

Dział Praw Autorskich

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. 22 535 82 19

e-mail: PL-ksiazki@wolterskluwer.com

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

SPIIS TREŚCI

Wykaz skrótów	9
Wstęp	11
Andrzej Wrzyszczyński <i>Karalność kradzieży z włamaniem w prawie obowiązującym na ziemiach polskich do pierwszych lat II Rzeczypospolitej</i>	13
Katarzyna Nazar <i>Ujęcie kradzieży z włamaniem w polskim ustawodawstwie karnym w latach 1932–1997</i>	35
Piotr Poniatowski <i>Niektóre kontrowersyjne kwestie związane z konstrukcją przestępstwa kradzieży z włamaniem. Próba nowego spojrzenia</i>	55
Krzysztof Wala <i>Przestępstwo kradzieży z włamaniem – analiza ustawowych znamion (art. 279 § 1 k.k.)</i>	93
Patrycja Kozłowska-Kalisz <i>Wypadek mniejszej wagi kradzieży z włamaniem</i>	141
Marek Mozgawa <i>Problematyka zbiegu przepisów (w kontekście art. 279 k.k.)</i>	161

Grzegorz Wrona	
<i>Konstrukcja pomieszczenia zamkniętego w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.....</i>	191
Wiesław Koziulewicz	
<i>Rola Sądu Najwyższego w rozstrzyganiu rozbieżności istniejących w orzecznictwie w wykładni znamion występku kradzieży z włamaniem</i>	205
Piotr Zakrzewski	
<i>Cyberprzestępczość jako problem kodyfikacyjny – autoryzacja czynności bankowych wbrew woli uprawnionego – kradzież z włamaniem czy oszustwo?</i>	231
Andrzej Sakowicz	
<i>Granice oskarżenia a uznanie zachowania sprawcy jako przestępstwo kradzieży z włamaniem w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego.....</i>	249
Aleksandra Nowosad	
<i>Wykroczenie wyrobu wytrychów (art. 129 k.w.)</i>	269
Marek Kulik	
<i>Ustawowe znamiona kradzieży z włamaniem w wybranych państwach europejskich</i>	303
Aneta Michalska-Warias	
<i>Kradzież z włamaniem w prawie angielskim i amerykańskim</i>	323
Sofia Lykhova	
<i>Kwalifikacja kradzieży cudzego mienia z użyciem włamania</i>	343
Volodymyr Burdin, Wiktor Markin, Mikołaj Seńko	
<i>Odpowiedzialność karna za kradzież z włamaniem według Ukraińskiego prawa karnego.....</i>	365

Magdalena Budyn-Kulik	
<i>Psychologiczne i wiktymologiczne aspekty kradzieży</i>	
<i>z włamaniem</i>	387
 Piotr Girdwoyń	
<i>Problematyka kryminalistyczna kradzieży z włamaniem</i>	411
 Monika Płatek	
<i>Kradzież z włamaniem i jej sprawca.</i>	
<i>Zbigniew Bożyczko – człowiek i jego dzieło odczytane na nowo.....</i>	431
 Konrad Buczkowski, Paweł Bachmat	
<i>Kradzież z włamaniem w świetle danych statystycznych</i>	493

WYKAZ SKRÓTÓW

Akty prawne

k.c.	– ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2020 r. poz. 1740 ze zm.)
k.k.	– ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2020 r. poz. 1444 ze zm.)
k.k. z 1932 r.	– rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 11.07.1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 60, poz. 571 ze zm.)
k.k. z 1969 r.	– ustawa z 19.04.1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 13, poz. 94 ze zm.)
k.k.s.	– ustawa z 10.09.1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz.U. z 2021 r. poz. 408 ze zm.)
Konstytucja RP	– Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.)
k.p.k.	– ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 534 ze zm.)
k.w.	– ustawa z 20.05.1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2021 r. poz. 281)
pr. bank.	– ustawa z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. z 2020 r. poz. 1896 ze zm.)
rozporządzenie (UE) 2015/751	– rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/751 z 29.04.2015 r. w sprawie opłat interchange w odniesieniu do transakcji płatniczych realizowanych w oparciu o kartę (Dz.Urz. UE L 123, s. 1)
u.o.z.o.z.	– ustawa z 23.07.2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. z 2021 r. poz. 710 ze zm.)
u.p.n.	– ustawa z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2020 r. poz. 2050 ze zm.)

- u.u.p. – ustawa z 19.08.2011 r. o usługach płatniczych (Dz.U. z 2020 r. poz. 794 ze zm.)

Inne

- CPH – Czasopismo Prawno-Historyczne
 e-CzPKiNP – Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych (wersja online)
 KZS – Krakowskie Zeszyty Sądowe
 OSNKW – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa
 OSNPG – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Prokuratura Generalna
 OSNwSK – Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych
 OSP – Orzecznictwo Sądów Polskich
 OSPiKA – Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych
 OTK-A – Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Seria A
 PS – Przegląd Sądowy
 RPEiS – Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
 SN – Sąd Najwyższy
 SO – sąd okręgowy
 SR – sąd rejonowy
 TK – Trybunał Konstytucyjny
 Wytyczne z 1980 r. – „Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie odpowiedzialności karnej za przestępstwa określone w art. 208 k.k.” – uchwała SN (pełny skład Izby Karnej) z 25.06.1980 r., VII KZP 48/78, OSNKW 1980/8, poz. 65, LEX nr 19647
 Zb.O. SN – Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego

WSTĘP

Przedmiotem niniejszej monografii jest przestępstwo kradzieży z włamaniem. Problematyka ta jest niezwykle istotna nie tylko w aspekcie teoretycznym, ale także ze względu na jej wymiar praktyczny. Statystyki wskazują, że na przestrzeni ostatnich lat liczba przestępstw stwierdzonych kradzieży z włamaniem jest wciąż wysoka (w 2020 r. – 72 502, w 2019 r. – 69 253, w 2018 r. – 66 510¹; przykładowo w 2020 r. stanowiła około 9,5% przestępstw stwierdzonych ogółem)². I choć zauważalna jest tu wyraźna tendencja spadkowa, (dla porównania w 1999 r. było ich 369 235, a zatem ponad 30% ogółu przestępstw), niemniej czyny zabronione tego rodzaju są nadal liczne i pozostają doniosłym problemem społecznym.

Zauważyć należy, że brak jest aktualnego opracowania monograficznego odnoszącego się do tej problematyki. Oczywiście nie można zapominać o znakomitej publikacji Z. Bożyczki „Kradzież z włamaniem i jej sprawca” wydanej w 1970 r., niemniej praca ta powstała na gruncie dawnego stanu prawnego i skupia się głównie na aspektach kryminalistycznych.

Niniejsza monografia poświęcona jest przede wszystkim analizie dogmatycznej przestępstwa kradzieży z włamaniem. Szczegółowo omówione zostały ustawowe znamiona czynu zabronionego (w tym ich wykładnia

¹ <https://statystyka.policja.pl/st/przestepstwa-ogolem/przestepstwa-kryminalne/7-wybranych-kategorii-p/kradziez-z-wlamaniem/121941,Kradziez-z-wlamaniem.html> (dostęp: 7.06.2019 r.).

² Liczba przestępstw stwierdzonych ogółem w 2020 r. to 765 408, zob. <https://statystyka.policja.pl/st/przestepstwa-ogolem/121940,Przestepstwa-ogolem.html> (dostęp: 7.06.2019 r.).

w orzecznictwie Sądu Najwyższego), wypadek mniejszej wagi, zagadnienia zbiegu przepisów ustawy i zbiegu przestępstw. Poruszono też problem kontrowersyjnych kwestii związanych z konstrukcją przestępstwa kradzieży z włamaniem, a także jej przydatności w kontekście nowych metod przełamывania zabezpieczeń w związku z rozwojem nowoczesnych technologii i cyberprzestępczością.

Pomimo skupienia się na aspektach dogmatycznych, w pracy nie pominięto również innych wątków dotyczących opisywanego zjawiska. Wstępem do rozważań prawnokarnych jest ukazanie omawianego typu przestępstwa w ujęciu historycznym. Szczegółowo przedstawiono problematykę prawnoporównawczą. Opracowanie zawiera pogłębioną analizę rozwiązań dotyczących kradzieży z włamaniem zawartych w prawie karnym Ukrainy, omówiono regulacje innych państw europejskich oraz konstrukcje przyjęte w państwach systemu common law. Pracę wzbogacają rozważania procesowe oraz ukazanie przestępstwa w ujęciu statystycznym. Opisano także wykroczenie wyrobu i posiadania wytrychów oraz innych przedmiotów przeznaczonych do dokonywania kradzieży, stanowiące formę przygotowania do kradzieży z włamaniem. W opracowaniu nie zabrakło rozważań dotyczących aspektu psychologicznego i wiktymologicznego omawianego przestępstwa. Szczegółowo omówiono ponadto niezwykle istotną w kontekście tego typu czynu zabronionego problematykę kryminalistyczną. Nie pominięto również wątku kryminologicznego, zawierającego opis sposobu podejścia do tematu kradzieży z włamaniem i zastosowanej metody badań, ukazanego na tle życiorysu Z. Bożyczki, twórcy wspomnianej już monografii z 1970 r.

Mając świadomość, że niniejsza monografia nie jest w stanie wyczerpać tak niezwykle złożonego tematu, autorzy wyrażają nadzieję, że pomimo tego zainteresuje ona Czytelników oraz przyczyni się do dyskusji i podjęcia dalszych badań w zakresie tej ważnej problematyki.

Andrzej Wrzyszczyński

KARALNOŚĆ KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM W PRAWIE OBOWIĄZUJĄCYM NA ZIEMIACH POLSKICH DO PIERWSZYCH LAT II RZECZYPOSPOLITEJ

1. Dawna Polska¹

Prawo karne obowiązujące w Polsce na początku naszej państwowości nie wyodrębniało w sposób precyzyjny kradzieży z włamaniem jako samoistnego przestępstwa. Wydaje się nie budzić większych wątpliwości teza, że czyn ten karany był po prostu tak jak kradzież. Warto jednak zwrócić uwagę, iż kradzież zawodowa wraz z rabunkiem zaliczana była do kategorii łotrów, które ścigane były z urzędu. Był to wyjątek, gdyż powszechnie wymieniano kradzież (chązbę) wśród gwałtów na majątku, ściganych na podstawie skargi prywatnej². Nie można wykluczyć pewnego podobieństwa kradzieży z włamaniem do przestępstwa naruszenia miru domowego³.

¹ W literaturze historycznoprawnej nazwa ta używana jest powszechnie w stosunku do dziejów ustroju i prawa Polski do 1795 r.

² J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2005, s. 155–156; T. Maciejewski, *Historia prawa karnego w dawnej Polsce (do 1795 r.)* [w:] *System Prawa Karnego*, t. 2, *Źródła prawa karnego*, red. T. Bojarski, Warszawa 2011, s. 72.

³ Na temat karalności naruszania miru domowego w dawnej Polsce zob. bliżej: T. Bojarski, *Karnoprawna ochrona nietykalności mieszkania jednostki*, Lublin 1992,

W Statutach Kazimierza Wielkiego kradzieże wyodrębnione zostały jako osobna kategoria przestępstw. Wymieniane są kradzieże zwykłe i kwalifikowane, ale kradzieży z włamaniem nie zaliczono do tych ostatnich⁴. Dopiero w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej zaczęto wymieniać kradzież z włamaniem wśród form kwalifikowanych. Miało to znaczący wpływ na podwyższenie wymiaru kary. „Za kradzież w łagodniejszych przypadkach stosowano wygnanie, w cięższych – kary mutylacyjne, chłostę i więzienie, a w razie recydywy lub kradzieży z włamaniem – powieszenie”⁵.

Tendencje do wyodrębniania kradzieży z włamaniem spośród innych przestępstw utrzymały się w dobie stanisławowskiej. W pierwszych latach panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego wydane zostały przepisy, w których penalizowano „kradzież gwałtowną z włamaniem”⁶. W 1776 r. powołano komisję kodyfikacyjną pod przewodnictwem Andrzeja Zamoyskiego. W przygotowanym przez nią projekcie „Zbioru praw sądowych” kradzież z włamaniem znalazła się w grupie czynów przeciwko mieniu, które zaliczono do przestępstw publicznych. E. Borkowska-Bagieńska uznała, że kradzież z włamaniem występuje w trzech postaciach: 1) kradzieży gwałtownej z włamaniem, 2) kradzieży z włamaniem popełnionej przez sługę i 3) kradzieży z włamaniem z „dobijaniem” popełnionej przez szlachcica. Sankcją przewidzianą w „Zbiorze praw sądowych” za kradzież z włamaniem była kara 10 lat pozbawienia wolności. W przypadku wymienionej wyżej trzeciej po-

s. 21–34; A. Wrzyszc, *Prawnokarna ochrona miru domowego na ziemiach polskich do pierwszych lat II Rzeczypospolitej* [w:] *Naruszenie miru domowego*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2019, s. 17–27.

⁴ Do kradzieży kwalifikowanych zaliczano: kradzieże na dworze króla lub rycerza, kradzież koni ze stada oraz nocną kradzież zboża z pola. J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 1, *Do połowy XV wieku*, Warszawa 1973, s. 525. Inaczej sądzi S. Płaza, który zalicza kradzież z włamaniem do kradzieży kwalifikowanych. S. Płaza, *Historia prawa na tle porównawczym*, cz. I: X–XVIII w., Kraków 1997, s. 362.

⁵ Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2, *Od połowy XV wieku do r. 1795*, Warszawa 1966, s. 33; B. Sygít, *Historia Prawa Kryminalnego*, Toruń 2007, s. 381. W tym okresie do kradzieży kwalifikowanych obok kradzieży z włamaniem zaliczano kradzieże przy użyciu broni. J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju...*, s. 266.

⁶ Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa...*, s. 573.

staci, czyli kradzieży z włamaniem z „dobijaniem”, szlachcicowi, który popełniłby ten czyn, groziłaby dodatkowo kara konfiskaty majątku oraz utraty szlachectwa i wszelkich związanych z nim atrybutów. Projekt „Zbioru praw sądowych” został jednak odrzucony przez sejm 1780 r. i nigdy nie wszedł w życie⁷.

Równoległe do polskiego ziemskiego prawa zwyczajowego na terenach dawnej Polski obowiązywało także prawo niemieckie. Zaczęto je wprowadzać od początku XIII stulecia wraz z lokacjami miast na prawie niemieckim (lubeckim, magdeburskim i jego odmianami: chełmińskim, średzkim). Dla późniejszych wieków w literaturze historycznoprawnej używana jest już nazwa prawo miast polskich. Regulowało ono w sposób dość nieuporządkowany sposób karalność przestępstwa kradzieży z włamaniem.

Fundamentalnym źródłem prawa dla polskich miast od XVI w. była „Constitutio Criminalis Carolina”. W jej przepisach wyodrębniono grupę kradzieży „niebezpiecznych”, do których zaliczała się kradzież z włamaniem, a obok niej: kradzież z bronią i kradzież przy użyciu drabiny, niezależnie od wysokości szkody, oraz od pory popełnienia tego przestępstwa. Już przy pierwszej kradzieży niebezpiecznej (a więc także tej z włamaniem) sprawcy groziła kara śmierci (mężczyznom przez powieszenie, a kobietom przez utopienie)⁸. Pojęcie włamania wyjaśniano i komentowano w ówczesnej literaturze prawniczej. Odnotowano też przykłady uwzględniania go w praktyce sądowej, chociaż faktyczne znaczenie dla rodzaju i wysokości wymierzonej kary trudno dziś jednoznacznie ocenić⁹. W. Maisel uważa wręcz, że w aktach po-

⁷ E. Borkowska-Bagińska, „Zbiór Praw Sądowych” Andrzeja Zamoyskiego, Poznań 1986, s. 248, 254, 288, 291, 295, 301; Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa...*, s. 558–559.

⁸ Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa...*, s. 355; W. Maisel, *Poznańskie prawo karne do końca XVI wieku*, Poznań 1963, s. 263–264.

⁹ M. Mikołajczyk, *Przestępstwo i kara w prawie miast Polski południowej XVI–XVIII wieku*, Katowice 1998, s. 159–160. Autor oparł swoje ustalenia na aktach sądowych z Krakowa, Nowego Sącza, Dobczyc i Kleparza z okresu od XVI do XVIII wieku. Sięgnął też do osiemnastowiecznego dzieła literatury prawniczej: J. Czechowicz, *Praktyka kryminalna to jest wzór rozważnego i porządnego spraw kryminalnych sądenia*, Chełmno 1759.

we. W aktach stanowiących źródła prawa chełmińskiego zawarte zostały regulacje odnoszące się do kradzieży z włamaniem. Wyodrębnienie tego przestępstwa znajdujemy w rewizji toruńskiej. W rewizjach prawa chełmińskiego za kradzież z włamaniem groziła kara śmierci¹⁵.

Efektom trzech rozbiorów (w latach: 1772, 1793, 1795) była utrata przez Polskę niepodległości. Od tego okresu przestępstwo kradzieży z włamaniem zagrożone było karami zawartymi w przepisach kodyfikacji prawa karnego materialnego państw zaborczych¹⁶. Kodyfikacje te obowiązywały na częściach ziem polskich, aż do wejścia w życie polskiego Kodeksu karnego z 1932 r., który ustanawiał jednolite prawo karne materialne na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Zabór pruski

Na ziemiach polskie zajęte przez Prusy w trzech kolejnych rozbiorach wprowadzano prawo obowiązujące w Królestwie Prus w sposób stopniowy i skomplikowany. Przez pewien czas utrzymano obowiązywanie dotychczasowego polskiego prawa jako prawa prowincjonalnego¹⁷.

¹⁵ Zob. bliżej D. Janicka, *Prawo karne w trzech rewizjach prawa chełmińskiego z XVI wieku*, Toruń 1992, s. 6, 109, 112. Wspomniane w tytule niniejszej monografii trzy rewizje (lidzbarska z 1566 r., nowomiejska z 1580 r. i toruńska z 1594 r.) to projekty kodyfikacji, które nigdy oficjalnie nie weszły w życie, ale były stosowane w praktyce sądowej na terenie prowincji Prus Królewskich i w królewskim sądzie asesorskim w Koronie. D. Janicka, *Prawo karne...*, s. 3.

¹⁶ Wyjątkiem był według mnie Kodeks karzący Królestwa Polskiego z 1818 r., który z formalnego punktu widzenia uchwalony był ustawą Sejmu Królestwa Polskiego. Pod znakiem zapytania stoi kwestia, czy Królestwo Polskie posiadało wówczas autonomię, a najważniejszym organem autonomicznym był właśnie sejm. Wydaje się jednak, że kodeksu tego nie należy zaliczać do kodyfikacji zaborczych, gdyż wpływ na jego treść mieli polscy uczeni i w dużej mierze polscy politycy wyłonieni w cenzusowych wyborach do izby niższej. Pogląd ten wyraziłem już w powoływanym wcześniej artykule i podtrzymuję moje stanowisko w tej kwestii. A. Wrzyszczyński, *Prawnokarna ochrona...*, s. 27.

¹⁷ Z. Radwański, J. Wąsicki, *Wprowadzenie Pruskiego Prawa Krajowego na ziemiach polskich*, CPH 1954/6/1, s. 196–208; *Historia państwa i prawa Polski*, t. 3, *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, Warszawa 1981, s. 30–31.

Przez kilkadziesiąt lat w sposób stabilny prawo karne materialne regulowało Powszechne Pruskie Prawo Krajowe (Landrecht) z 1794 r. Przestępstwo kradzieży z włamaniem określono tu mianem kradzieży gwałtownej i uregulowano w sposób bardzo kazuistyczny. Zostało ono umiejscowione w tytule XX „O występkach i karach”, w skład którego wchodził oddział XIV pod tytułem „O uszkodzeniu majątku w ogólności, a szczególnie o kradzieży”. Zawarty w tym oddziale § 1163 stanowił, że „kradzieżą gwałtowną jest kradzież popełniona przez niebezpieczne włazenia lub wdzierania się”. W następnych paragrafach uszczegółowiono, że przez niebezpieczne włazenie rozumie się użycie drabin lub innych podobnych środków; mozolne lub trudno odwracalne przygotowania albo przedsięwzięcia zrealizowane z zuchwałością. Za równorzędne gwałtownemu wybiciu do domu uznano otwieranie zamkniętych schowków przy pomocy uniwersalnych kluczy bądź innych narzędzi. Sankcją za te czyny była kara domu poprawy od sześciu miesięcy do 3 lat, „tudzież chłostą na przywitanie i odprawę”. Za równorzędną kradzieżą gwałtowną uznano kradzież na szkodę podróżnych na drodze publicznej albo w domach gościnnych dokonaną poprzez oderżnięcie lub wyłupanie skrzynki, pudła, torby bądź innego sprzętu służącego do przewożenia rzeczy, a także okradanie poczty publicznej. Landrecht łagodniej traktował kradzież gwałtowną z budynków i schowków niezamieszkałych, ogrodów, stodół i sadzawek, a także gwałtowną kradzież jedzenia, płodów rolnych i owoców (karano ją jak kradzież pospolitą). Natomiast zaostrenie odpowiedzialności dotyczyło kradzieży gwałtownej z bronią, z kas kościelnych i krajowych, magazynów publicznych, popełnienia jej więcej niż jeden raz lub w warunkach recydywy¹⁸.

Specyfika przestępstwa kradzieży z włamaniem nie znalazła bezpośredniego odzwierciedlenia w karnych przepisach procesowych wprowadzonych w Prusach (a więc także na ziemiach polskich pod zaborem pruskim) na początku XIX w. (Pruska ordynacja kryminalna z 1805 r.). Uregulowania zawarte w tej kodyfikacji normują wykorzystywanie in-

¹⁸ *Powszechne Prawo Kryminalne dla Państw Pruskich*, część druga, przekład I. Stawiarskiego, Warszawa 1813, § 1163–1183; G. Bałtruszajtis, J. Kolarzowski, M. Paszkowska, K. Rajewski, *Wybór źródeł do historii prawa sądowego czasów nowożytnych*, Warszawa 1996, s. 36, § 1163, 1167; A. Mogilnicki, *Kary dodatkowe*, Warszawa 1907, s. 64–65.

stytucji poszlak w procesie karnym. W § 400 wymieniono wprost kilka okoliczności (np. znalezienie u podejrzanego rzeczy należących do ofiary zabójstwa, przedmiotów skradzionych lub zrabowanych i inne). Nie ma wśród nich znalezienia narzędzi służących do włamania, ale ustawodawca w następnym paragrafie stwierdził, że są to tylko przykłady i pozostawił sędziemu swobodę w wykorzystywaniu innych poszlak¹⁹.

Landrecht pruski z 1794 r. obowiązywał do wejścia w życie pruskiego Kodeksu karnego z 1851 r. Kodeks pruski regulował przestępstwo kradzieży w rozdziale drugim „O pojedynczych zbrodniach i przewinieniach i o karaniu takowych”, w tytule osiemnastym „Kradzież i przeniesienie” (§ 215–229)²⁰. Były to w dalszym ciągu przepisy kazuistyczne. Z kradzieżą z włamaniem należy moim zdaniem utożsamiać następujące stany faktyczne: kradzież z budynku, albo z ogrodzonego miejsca, dokonana przez włamanie albo wleczenie; kradzież popełniona w ten sposób, że dla otworzenia budynku albo dostępu do ogrodzonego miejsca, albo dla otworzenia drzwi lub schowków wewnętrznych użyte zostaną fałszywe klucze; kradzież na drodze publicznej, ulicy, na placu publicznym, na spławnej wodzie, na kolei żelaznej, w budynku pocztowym lub na jego podwórzu, na dworcu kolejowym pakunków podróżnych dokonana przez oberżnięcie albo odwiązanie zamków czy zabezpieczeń albo przez użycie fałszywych kluczy²¹. Kodeks pruski z 1851 r. zawierał szczegółowe definicje najważniejszych pojęć. Za włamanie uważano: 1) działanie sprawcy dokonane przez gwałt na ogrodzeniach, przedmiotach albo przyrządach stojących na przeszkodzie do wejścia; otwarcie sobie ogrodzonego miejsca, zrobienie nowego otworu albo rozszerzenie już istniejącego; 2) otwarcie przez sprawcę wewnątrz budynku w wyżej opisany sposób drzwi, ścian, wejść, przejść, szaf, skrzyń albo innych przedmiotów. Fałszywe klucze to te naśladowane, przerobione, przestoczone, wytrychy, haczyki i inne narzędzia używane przez ślusarzy do

¹⁹ *Powszechne Prawo Kryminalne dla Państw Pruskich*, część pierwsza, przekład I. Stawiańskiego, Warszawa 1811, s. 169–171, § 400, 401; *Historia prawa. Proces i wymiar sprawiedliwości w świetle źródeł*, wybór i opracowanie A. Dziadzio, D. Malec, Kraków 2000, s. 79–80, *Pruska ordynacja kryminalna* (1805), § 400, 401.

²⁰ *Kodex karny dla Państw Pruskich*, Warszawa 1862, s. 81–88, § 215–229.

²¹ *Kodex...*, s. 83–84, § 218, ust. 2, 3, 4.

otwierania²². Za kradzież z włamaniem groziła kara ciężkiego więzienia do 10 lat z oddaniem pod dozór policji, a jeśli były okoliczności łagodzące nie mniej niż 6 miesięcy więzienia z czasowym ograniczeniem honorowych praw obywatelskich. W przypadku recydywy wymiar kary mieścił się w granicach od 5 do 20 lat ciężkiego więzienia, a jeśli były okoliczności łagodzące – zagrożenie to ciężkie więzienie do 5 lat lub więzienie nie krótsze niż rok z czasowym ograniczeniem honorowych praw obywatelskich. Obok wszystkich tych kar przewidziany był obowiązkowy dozór policyjny²³.

Kodeks z 1851 r. był podstawą do opracowania Kodeksu karnego dla Związku północno-niemieckiego z 1870 r. Ten ostatni akt normatywny uznany został za Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej na podstawie ustawy z 15.05.1871 r. Przepisy kodyfikacji z 1871 r. stanowiły prawo obowiązujące na części terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (ziemie zachodnie i północne) po odzyskaniu niepodległości w 1918 r.²⁴

W Kodeksie niemieckim z 1871 r. przestępstwo kradzieży z włamaniem zdefiniowano dość podobnie jak w przytoczonych wyżej przepisach Kodeksu pruskiego z 1851 r. Zaliczono je do kradzieży ciężkich, umiejscowiono w rozdziale dziewiętnastym (pt. „Kradzież i sprzeniewierzenie”) i określono w § 243, ust. 2, 3 i 4 jako czyn zabroniony występujący w trzech postaciach: kradzież z budynku lub zagrodzonego miejsca „popelniona za pomocą włamania, włożenia, lub wyłamania schowań”; kradzież popelniona w ten sposób, że dla otwarcia budynku lub wejść do ogrodzonego miejsca, albo dla otwarcia drzwi lub schowków znajdujących się wewnątrz, użyto dobranych kluczy lub innych narzędzi nieprzeznaczonych do zwykłego otwierania; kradzież dokonana przez odcięcie umocowań lub zabezpieczeń albo przez użycie dobranych kluczy lub innych narzędzi nieprzeznaczonych do zwykłego otwierania w odniesieniu do tobołów podróжных lub innych przedmiotów służących do

²² *Kodex...*, s. 86, § 223, 224.

²³ *Kodex...*, s. 83–85, § 218, 219.

²⁴ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1918)*, Warszawa 2009, s. 180; T. Maciejewski, *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 2008, s. 262.

przewózki (wymieniono enumeratywnie miejsca, w których kradzież taka mogła zostać popełniona: droga publiczna, ulica, plac publiczny, szlak wodny, kolej żelazna, gmach lub dziedziniec pocztowy, dworzec kolejowy). Przestępstwo to było zagrożone karą ciężkiego więzienia do 10 lat, a przy okolicznościach łagodzących karą więzienia nie krótszą niż trzy miesiące. W przypadku recydywy sprawcy groziła kara ciężkiego więzienia w wymiarze co najmniej 2 lata, a przy okolicznościach łagodzących kara więzienia nie krótsza niż jeden rok (§ 244)²⁵.

3. Zabór austriacki

Ziemie polskie, które znalazły się pod zaborem austriackim nie zostały objęte przepisami fundamentalnej kodyfikacji dla monarchii habsburskiej, jaką była Theresiana z 1768 r. Wynikało to z opinii panującej wśród decydentów austriackich, iż była ona głęboko odmienna od prawa polskiego. Niespełna 20 lat później ustanowiono kolejny istotny dla rozwoju prawa karnego kodeks, jakim była Józefina z 1787 r., której przepisy obowiązywały na ziemiach polskich zagarniętych przez Austrię w pierwszym rozbiórze z 1772 r. Szczególnym rozwiązaniem było ustanowienie ustawy karnej zachodniogalicyskiej z 1796 r. Wprowadzono ją tylko na terenach odebranych Polsce w trzecim rozbiórze (trzeci zabór austriacki nazywany był Galicją zachodnią). W kodyfikacji tej kradzież z włamaniem została zaliczona do kategorii zbrodni. Obok niej wyróżniono inne formy kradzieży ze względu na ich rozmiary „bądź z istoty uczynku” (np. kradzieże dokonane w czasie pożaru lub innej klęski żywiołowej, przez uzbrojonego złodzieja, w bandzie, dokonane w miejscach uprzywilejowanych, takich jak miejsce uświęconego kultu, kradzieże drzewa w lasach o szczególnych cechach, zwierzyny łownej i inne). Uregulowania zawarte w ustawie karnej zachodniogalicyskiej

²⁵ *Ustawy byłej Dzielnicy Pruskiej*, t. 1, *Ustawa karna*, wydanie II, oprac. i uzupełn. J. Kałużniacki, Poznań 1921, s. 83–84, § 243, 244; W. Makowski, *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego z dodaniem przepisów przejściowych i ustaw zmieniających i uzupełniających postanowienia karne kodeksu, odpowiednich przepisów Kodeksu Karnego Niemieckiego i Ustaw Karnej Austriackiej, obowiązujących w pozostałych dzielnicach Rzeczypospolitej oraz komentarza i orzeczeń Sądu Najwyższego*, t. 3, cz. XX–XXXVII, Warszawa 1921, s. 346–347, 352.

z 1796 r. przeniesiono w olbrzymim zakresie do ogólnoaustriackiego Kodeksu karnego z 1803 r. zwanego Franciszką. Po kilkunastu latach zmienności kilku kodyfikacji w obrębie prawa karnego materialnego w monarchii habsburskiej na przełomie XVIII i XIX wieku ten ostatni kodeks wprowadził stabilizację na prawie pół wieku²⁶.

Przepisy Franciszki regulowały przestępstwo kradzieży w rozdziale dwudziestym drugim pod tytułem: „O kradzieży i innych zaborach”²⁷. Kradzież z włamaniem potraktowano w sposób dość specyficzny. Samo słowo „włamanie” nie zostało tam użyte. Natomiast wymienione zostały kwalifikowane postacie kradzieży, które Franciszka definiowała jako zbrodnie. Wśród nich znalazła się kradzież przedmiotu o wartości ponad pięciu złotych reńskich, jeśli rzecz ta znajdowała się w zamknięciu²⁸. Czyn ten w literaturze nazywany jest kradzieżą z włamaniem²⁹. Przestępstwo to zagrożone było karą od sześciu miesięcy do jednego roku ciężkiego więzienia, jeśli występowało samoistnie. Natomiast jeżeli połączone było dodatkowo z jakąś inną okolicznością, również kwalifikującą kradzież jako zbrodnie, zagrożenie rosło do rozpiętości od jednego roku do pięciu lat ciężkiego więzienia. Sankcja ta mogła być jeszcze podwyższona do wymiaru od pięciu do dziesięciu lat ciężkiego więzienia w przypadku, gdy wartość przedmiotu kradzieży przewyższała kwotę 300 złotych reńskich, albo jeśli okradziony poniósł dolegliwą szkodę (w jego subiektywnym odczuciu), albo jeżeli kradzież popełniono ze szczególną „odwagą, gwałtem lub przewrotnością”, albo gdy sprawca „przyzwyczał się do kradzieży”³⁰. Warto też dodać, że prawo

²⁶ S. Salmonowicz, *Prawo karne oświeconego absolutyzmu. Z dziejów kodyfikacji karnych przełomu XVIII/XIX w.*, Toruń 1966, s. 47–167; *Zbiór ustaw o karach dla Galicyi Zachodniej*, Wiedeń 1796, s. 85–88, Rozdział XIX „O kradzieży i innych zaborach”, § 155–161; S. Grodziski, S. Salmonowicz, *Ustawa karna zachodniogaliczyjska z roku 1796. Zarys dziejów i charakterystyka*, CPH 1965/17/2, s. 134–144; *Historia państwa...*, t. 3, s. 775–782.

²⁷ *Księga ustaw na zbrodnie i ciężkie policyjne przestępstwa*, Wiedeń 1817, s. 83–90.

²⁸ *Księga ustaw na zbrodnie...*, s. 84, § 154, ust. II, lit. c.

²⁹ L. Pauli, *Austriacki kodeks karny z 1803 r. w Wolnym Mieście Krakowie (1815–1833)*, cz. II, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” CCXXXIV, *Prace Prawnicze* 1970/46, s. 84, 85.

³⁰ *Księga ustaw na zbrodnie...*, s. 83–87, § 152–159; L. Pauli, *Austriacki kodeks...*, s. 79–80.

austriackie karało też ślusarzy i innych rzemieślników wytwarzających lub dorabiających wytrychy, klucze, wyciski, które mogłyby posłużyć do kradzieży³¹.

W prawie karnym procesowym uregulowano poszlaki, które otrzymały nazwę „poznaki”. Niektóre z tych okoliczności można moim zdaniem powiązać z przestępstwem kradzieży z włamaniem. W § 262 Franciszkany wymieniono pospolite bliższe poznaki, a wśród nich między innymi: „g) kiedy o takowe sposoby lub narzędzia, które właściwie do zbrodni ściągają się, z kim się umówił, lub też sobie sprawił; h) kiedy pomiędzy jego ruchomościami narzędzia takie, które podług jego stanu do żadnego innego użycia, jak tylko do zbrodni służyć mogły”³².

Franciszkana została zastąpiona nową ustawą karną z 1852 r.³³ Kradzież z włamaniem uznana została tu również za zbrodnię. Definicja tego przestępstwa oraz zasady wymierzania za nie kary zostały uregulowane w artykułach: 172, 174, 178, 179. Przepisy są praktycznie identyczne z omówionymi wyżej postanowieniami Franciszkany odnoszącymi się do zbrodni kradzieży z włamaniem. Jedyne różnice odnoszą się do rodzaju i ilości środków pieniężnych (tam pięć złotych reńskich – tu pięćdziesiąt koron; tam 300 złotych reńskich – tu dwa tysiące koron), a poza tym w niewielkim stopniu zmodyfikowano przesłanki podwyższenia zagrożenia karą w przedziale od pięciu do dziesięciu lat ciężkiego więzienia³⁴.

W ówczesnej literaturze naukowej doceniano jasną i precyzyjną definicję kradzieży z włamaniem w dwóch wyżej omawianych XIX-wiecznych kodyfikacjach austriackich. W porównaniu z współczesnymi im kodek-

³¹ *Księga ustaw o ciężkich przestępstwach policyjnych i o sposobie z temż postępowania*, Kraków 1804, s. 89–90, § 217–218.

³² *Księga ustaw na zbrodnie i ciężkie...*, s. 139–141, § 262; *Historia prawa. Proces i wymiar sprawiedliwości...*, s. 76, Franciszana (1803), § 262.

³³ *Strafgesetz über Verbrechen, Vergehen und Übertretungen*, vom 27. Mai 1852, RGB, Nr 117 und das *Preßgesetz* vom 17 Dezember 1862, RGB 1863, Nr 6, Siebenzehnte Auflage, Wien 1892.

³⁴ W. Makowski, *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo...*, s. 329–331.

sami w innych państwach zaborczych przepisy austriackie wyróżniały się wyraźnie mniejszą kazuistyką³⁵.

4. Królestwo Polskie

Na podstawie ustaleń przyjętych podczas obrad Kongresu Wiedeńskiego (1814–1815) dokonano kolejnego podziału ziem polskich. Utworzone przez Napoleona w 1807 r. Księstwo Warszawskie przestało istnieć. Z części jego terytorium wyodrębniono Wielkie Księstwo Poznańskie podległe królowi Prus. W zakresie prawa karnego moc obowiązującą miały tu omówione wyżej przepisy dla zaboru pruskiego. Pozostałe tereny Księstwa Warszawskiego znalazły się w granicach Wolnego Miasta Krakowa oraz Królestwa Polskiego³⁶.

„Wolne, niepodległe i ściśle neutralne Miasto Kraków z okręgiem” w literaturze historycznoprawnej nazywane jest najczęściej Rzeczpospolitą Krakowską. Ten niewielki organizm quasi-państwowy funkcjonował w latach 1815–1846 i był podporządkowany trzem mocarstwom zaborczym. W obrębie interesującego nas prawa karnego materialnego obowiązywały tu omówione wyżej przepisy Franciszkańskie z 1803 r.³⁷

W chwili utworzenia Królestwa Polskiego w 1815 r. na jego terenach obowiązywał stan prawny z okresu Księstwa Warszawskiego. W dziedzinie prawa karnego materialnego było to dawne polskie prawo karne sprzed rozbiorów oraz posiłkowo przywołane wyżej uregulowania Landrechtu pruskiego z 1794 r. Na przyłączonych do Księstwa w 1809 r. ziemiach

³⁵ S. Budziński, *O przestępstwach w szczególności. Wykład porównawczy z uwzględnieniem praw obowiązujących w Królestwie Polskim i Galicyi austriackiej*, Warszawa 1883, s. 171–17. Zob. też E. Krzymuski, *Wykład prawa karnego ze stanowiska nauki i prawa austriackiego*, t. 2, Kraków 1911 (wydanie trzecie przerobione), s. 86–101.

³⁶ W. Witkowski, *Prawo karne na ziemiach polskich w dobie zaborów i w pierwszych latach II RP (1795–1932)* [w:] *System prawa karnego*, t. 2, *Źródła prawa karnego*, red. T. Bojarski, Warszawa 2011, rozdział I, § 2, s. 114–115; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju...* s. 360.

³⁷ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju...*, s. 182; W. Witkowski, *Prawo karne...*, s. 116.

południowo-wschodnich obowiązywały omówione w poprzednim punkcie niniejszego artykułu przepisy Franciszkań z 1803 r.³⁸

W Królestwie Polskim już w 1816 r. rozpoczęto prace nad ujednoliceniem prawa karnego materialnego. W trakcie przygotowań do opracowania całościowej kodyfikacji uwzględniano doświadczenia wynikające z praktyki sądowej w monarchii habsburskiej z okresu obowiązywania wspomnianych wyżej: ustawy karnej zachodniogalicyskiej z 1796 r. i Franciszkań z 1803 r.³⁹

Kodeks karzący Królestwa Polskiego został uchwalony jako ustawa Sejmu w 1818 r. Przestępstwo kradzieży z włamaniem znalazło się w dziale XIX pt. „O kradzieży i przeniewierzeniach”⁴⁰. Kodyfikacja polska z 1818 r. wprowadzała podział na kradzież prostą (w pierwotnym projekcie kodeksu używana była nazwa: kradzież pospolita) i kradzież gwałtowną, która w pewnych okolicznościach mogła być uznana za zbrodnię.

Według Jerzego Śliwowskiego kradzież gwałtowną można utożsamiać z dzisiejszym pojęciem kradzieży z włamaniem⁴¹. Czyn ten został uregulowany w art. 154 kodeksu, który otrzymał brzmienie: „Kradzież gwałtowna jest w ten czas, kiedy sprawca przez przemyślne i trudne przysposobienia, przez odbicie, wydarcie, wyłamanie, odmykanie zamków

³⁸ W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964, s. 40, 273–279; A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju...*, s. 49.

³⁹ J. Śliwowski, *Kodeks karzący Królestwa Polskiego (1818). Historia jego powstania i próba krytycznej analizy*, Warszawa 1958, s. 38–40; W. Witkowski, *Prawo karne...*, s. 109–110; J. Migdał, *Prawo Kodeksu Karzącego dla Królestwa Polskiego z 1818 roku*, Gdańsk 2006, s. 8–9.

⁴⁰ Prawo kodeksu karzącego dla Królestwa Polskiego z dnia 14 kwietnia 1818 r., *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. 5, s. 83–94.

⁴¹ J. Śliwowski, *Kodeks karzący Królestwa...*, s. 127. W dziewiętnastowiecznej doktrynie karnistycznej toczyła się dyskusja nad kryteriami zaliczania poszczególnych przestępstw do kategorii zbrodni. Jeden z najwybitniejszych ówczesnych polskich uczonych zajmujących się prawem karnym – Romuald Hube pozytywnie ocenił uytuowanie kradzieży z włamaniem (kradzieży gwałtownej) w polskim kodeksie z 1818 r. wśród zbrodni (w zależności od okoliczności). R. Hube, *Studia nad kodeksem karnym 1818 roku*, cz. I, Warszawa 1863, s. 133–134.

lub zaporów, podkopanie się, przez niebezpieczny albo zuchwały za pomocą drabiny lub zakradnięcia się do miejsca przystęp, przez użycie wytrychów lub innych narzędzi, przez oderżnięcie podróżującym kufrow, pak, tłómków itp. takowej dopuszcza się⁴². Kradzież gwałtowna mogła być kwalifikowana jako zbrodnia ze względu na: wartość szkody z punktu widzenia okradzionego (ponad 300 złotych polskich), cechy przedmiotu kradzieży (świętokradztwo), warunki dokonania czynu lub sposobu jego dokonania (w czasie klęski żywiołowej, z bronią, z co najmniej jednym współnikiem), „ze względu na warunki osobiste złodzieja” (dokonanie kradzieży przez służących, czeladników rzemieślniczych i wyrobników na szkodę ich pracodawców). Jeśli kradzież gwałtowna połączona była tylko z jedną z wyżej wymienionych okoliczności, karana była ciężkim więzieniem w wymiarze od 3 do 6 lat, jeśli tych okoliczności było więcej – ciężkim więzieniem od 6 do 10 lat. Najwyższa sankcja (od 10 do 15 lat warownego więzienia zaostrzeniem pręgięra) groziła, gdy złodziej wyrządził wielką szkodę, której nie był w stanie wynagrodzić, a jego czyn połączony był z co najmniej trzema wymienionymi wyżej okolicznościami⁴³.

Następna kompleksowa kodyfikacja z zakresu prawa karnego materialnego w Królestwie Polskim to Kodeks kar głównych i poprawczych z 1847 r. ustanowiony przez zaborcę rosyjskiego. Pierwowzorem był tu kodeks o tej samej nazwie wprowadzony w Rosji dwa lata wcześniej w 1845 r. Kodeks kar głównych i poprawczych stał na wyraźnie niższym poziomie legislacyjnym w porównaniu do ustawy uchwalonej przez Sejm Królestwa Polskiego w 1818 r. Ocena taka przeważa wśród polskich dogmatyków prawa karnego i historyków prawa. Podkreślają oni zarówno bardziej prymitywną technikę prawodawczą, kazuistykę, jak i wsteczną treść, a zwłaszcza rodzaje oraz surowość kar⁴⁴.

⁴² *Prawo Kodeksu karzącego...*, s. 84, art. 154.

⁴³ *Prawo Kodeksu karzącego...*, s. 85–88, art. 156–163; J. Śliwowski, *Kodeks karzący Królestwa...*, s. 127–129; B. Sygit, *Historia Prawa...*, s. 412–413.

⁴⁴ W. Witkowski, *Prawo karne...*, s. 112; A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju...*, s. 139.

W odniesieniu do interesującej nas problematyki kluczowe było utrzymanie dotychczasowego podziału kradzieży na prostą i gwałtowną. Zgodnie z poglądami ówczesnej doktryny przy kradzieży gwałtownej działanie wstępne wobec rzeczy będącej przedmiotem przestępstwa może być albo gwałtowne (wyłamanie, wyłupanie, wydarcie odrzucanie, wchodzenie po drabinie i inne), albo przemyślne zastępujące gwałt (np. zręczne zakradnięcie się w miejsce, do którego tylko gwałtem można się było dostać). Działania przemyślne traktowano identycznie jak gwałtowne⁴⁵. „Gwałtowna i przemyślniejsza kradzież z ogólnych zasad, a mianowicie ze względu na wytrwałość złodzieja w złem wszelkie zawady i trudności przewyższającą, jest kradzieżą znakomitszą, *furtum qualificatum*, karygodniejszą od prostej, zwłaszcza, że w gwałtownej schodzą się właściwie dwa przestępstwa: uszkodzenie cudzej własności i kradzież i tylko dlatego te dwa przestępstwa nie poczytują się za zbieg przestępstw, *concursum delictorum*, ale zlewają się w jedno główne, że gwałtowne działanie jest tylko obmyślonym i wybranym środkiem dla spełnienia gwałtownie zamierzonego przestępstwa, jakim jest kradzież”⁴⁶.

Przestępstwo kradzieży z włamaniem w Kodeksie z 1847 r. usytuowano w dziale XII pt. „O przestępstwach i wykroczeniach przeciw własności osób prywatnych”. Jedną z części tego działu był rozdział III pt. „O zabiorze cudzej własności”, w którym wyodrębniono oddział 3 – „O kradzieży”. W tym oddziale zamieszczono art. 1150, który szczegółowo regulował kradzież z włamaniem. Wyodrębniono w nim różne postacie tego przestępstwa ze względu na rodzaj i wagę czynu popełnionego przez sprawcę. Jedną z form było dokonanie podkopu, oderwanie lub odbicie zewnętrznych wrót albo drzwi, wyłamanie ścian czy dachów albo dokonanie innego wyłomu. Sprawca, który popełnił któryś z tych czynów po raz pierwszy, podlegał karze zesłania do guberni tomskiej lub tobolskiej na okres od dwóch do trzech lat (w zależności od statusu społecznego

⁴⁵ F. Maciejowski, *Wykład prawa karnego w ogólności z zastosowaniem Kodexu kar głównych i poprawczych z dniem 20 grudnia/1 stycznia 1848 r. w Królestwie Polskim obowiązującego tudzież Ustawy przechodniej i instrukcji dla sądów*, Warszawa 1848, s. 494–495.

⁴⁶ F. Maciejowski, *Wykład prawa...*, s. 495.

istniało też zagrożenie karą chłosty) i przekazania do rot aresztanckich na okres od czterech do sześciu lat. Za drugim razem obowiązywały te same sankcje, ale podwyższone o jeden stopień. Za trzecim razem karą było pozbawienie wszelkich praw i zesłanie na osiedlenie na Syberii (w zależności od statusu społecznego istniało także zagrożenie karą chłosty). Artykuł 1150 omawianego kodeksu penalizował w odmienny sposób łagodniejszą postać kradzieży z włamaniem. Polegała ona na wybicciu lub uszkodzeniu okien albo wewnętrznych drzwi budowli, szaf, kufrów, skrzyń lub innych schowków, w których znajdowały się skradzione rzeczy. Czynem uważanym za łagodniejszą formę kradzieży z włamaniem było też odbicie zamków od kufrów i innych schowków lub na oderwaniu przyłożonych na nich pieczęci. Sprawcom łagodniejszej postaci kradzieży z włamaniem (jeśli uczynili to po raz pierwszy i drugi) groziły identyczne sankcje, jak w przypadku postaci poważniejszej, ale obniżone o jeden stopień. Natomiast jeśli popełnili to przestępstwo po raz trzeci, zagrożenie karą w obu postaciach było identyczne⁴⁷.

W sposób szczególny uregulowano karalność kradzieży z włamaniem w przypadku otworzenia kufrów, skrzyń, szaf lub innych schowków bez ich rozbicia, czy uszkodzenia przy użyciu dorobionych, dobranych, skradzionych kluczy, wytrychów, gwoździ albo innych narzędzi (działania przemysłne). Odrębna penalizacja odnosiła się też do kilku wymienionych w kodeksie kategorii sprawców: ślusarzy i kowali; służących, robotników, czeladników, uczniów rzemieślniczych lub innych osób zamieszkujących w domu bądź lokalu osoby okradzionej; osób prowadzących działalność hotelarską i ich służących. Ukaraniu podlegali też ślusarze i kowale, którzy nie brali udziału w kradzieży z włamaniem, ale dorabiali klucze lub inne narzędzia⁴⁸.

W 1876 r. władze carskie w ramach ujednolicania z ustrojem Cesarstwa wprowadziły w Królestwie Polskim rosyjski Kodeks karny z 1866 r. Była to w praktyce tylko nieznaczna nowelizacja kodeksu z 1845 r., która nie

⁴⁷ *Kodex kar głównych i poprawczych*, Warszawa w Drukarni Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości 1847, s. 853–855, art. 1150.

⁴⁸ *Kodex kar...*, s. 855–857, art. 1151, 1152, 1153. Zob. też s. 863, art. 1159.

dokonywała żadnych istotnych zmian w prawie karnym materialnym⁴⁹. Po tej nowelizacji przestępstwo kradzieży z włamaniem utożsamiane było w dalszym ciągu z czynem dokonany w sposób gwałtowny. Zaliczano je do kradzieży cięższych, a wśród nich do grupy kradzieży niebezpiecznych i podstępnych (ze względu na sposób dokonania). Najbardziej charakterystyczną cechą było włamanie dokonywane w sposób gwałtowny (używano określenia „dokonywanie gwałtu na rzeczy”). Doktryna wyróżniała dwa rodzaje włamania: zewnętrzne i wewnętrzne, ale przepisy Kodeksu z 1866 r. nie wprowadzały tu precyzyjnego rozgraniczenia. Zauważyć można natomiast rozróżnienie na włamania cięższego rodzaju i te mniej ciężkie. Za te cięższe uznawano przypadki, w których kradzieży dokonano z zamieszkanego domu bądź jego dziedzińca i powiązana ona była z uszkodzeniem parkanów lub ścian, wyłamaniem zamków w drzwiach. Do mniej ciężkich zaliczano pozostałe przypadki wewnętrznych lub zewnętrznych włamań⁵⁰.

Ostatnią rosyjską kodyfikacją prawa karnego materialnego wprowadzoną na ziemie polskie na początku XX w. był tzw. Kodeks Tagancewa z 1903 r. Interesujące nas fragmenty odnoszące się do kradzieży z włamaniem weszły w życie w szczególnych okolicznościach dopiero w okresie I wojny światowej. Na terenach Królestwa Polskiego okupowanych przez Niemcy rosyjski Kodeks z 1903 r. zaczął obowiązywać na podstawie rozporządzenia generał-gubernatora Hansa von Beselera z 8.09.1915 r. Na terenach Królestwa Polskiego okupowanych przez Austro-Węgry (generał-gubernatorstwo lubelskie) Kodeks Tagancewa stał się prawem obowiązującym na podstawie rozporządzenia Tymczasowej Rady Stanu z 7.08.1917 r., a na ziemiach położonych dalej na wschód na mocy zarządzenia głównodowodzącego armii niemieckiej na Wschodzie. Kodyfikacja ta obowiązywała w II Rzeczypospolitej (po dostosowaniu do nowej polskiej rzeczywistości). Zastąpił ją dopiero polski Kodeks karny z 1932 r.⁵¹

⁴⁹ K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 4, *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Warszawa 1982, s. 239–244; W. Witkowski, *Prawo karne...*, s. 112–113; A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju...*, s. 140–141.

⁵⁰ S. Budziński, *O przestępstwach w szczególności...*, s. 164, 169–172.

⁵¹ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju...*, s. 141–142, 235–236; W. Witkowski, *Prawo karne...*, s. 113–114.

W rosyjskim Kodeksie karnym z 1903 r. interesujące nas przestępstwo uregulowano w części trzydziestej drugiej zatytułowanej „Kradzież, rozbój i wymuszenie” (art. 581–590). Kradzież z włamaniem zdefiniowano jako czyn połączony z usunięciem przeszkód i zapór, tamujących dostęp na podwórze, do budowli lub innego pomieszczenia albo schowka. Groziła za to przestępstwo kara wyższa niż za zwykłą kradzież (górną granicą wymiaru kary rosła z jednego roku do dwóch lat więzienia, dolna pozostawała bez zmiany – 3 miesiące więzienia). Odrębnie potraktowano kradzież popełnioną w nocy „z zamieszkanymi: budynku, statku lub innego pomieszczenia, lub też takiego pomieszczenia niezamieszkanego, w którym w tym czasie z wiedzą winnego był obecny człowiek, lub też z ogrodzonego podwórza budynku zamieszkanego, jeżeli przytem winny dostał się do tego pomieszczenia lub podwórza za pomocą uszkodzenia przeszkód lub zapór tamujących dostęp do nich”. Karą w tym przypadku było więzienie od jednego roku do sześciu lat. Wyodrębniono też cięższą postać: identycznie zdefiniowany czyn, ale popełniony przez kilka osób, które się zaopatrzyły w broń lub narzędzie do napaści lub obrony. Dolna granica kary dla tej postaci to 3 lata więzienia. W odniesieniu do przywołanych wyżej przestępstw karalne było samo usiłowanie. Wymiar kary w poszczególnych przypadkach uzależniony był od różnych czynników: rodzaj lub wartość skradzionego przedmiotu, kradzież z nędzy lub cmentarna, kradzież w bandzie, okoliczności czynu (np. powódź, pożar), dwukrotne lub trzykrotne wcześniejsze ukaranie i inne⁵².

STRESZCZENIE

W dawnej Polsce brakowało precyzyjnych uregulowań w odniesieniu do kradzieży z włamaniem. Istnieją wątpliwości co do wyodrębniania tego przestępstwa spośród innych kradzieży, pozostają kontrowersje na temat jego podwyższonej karalności zarówno w polskim prawie ziemskim, jak i w prawie niemieckim – prawie polskich miast. Dopiero

⁵² W. Makowski, *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo...*, s. 328–354, art. 581–588. Z orzecznictwa wynikało, że usuwanie przeszkód nie musiało się koniecznie wiązać z użyciem siły fizycznej w potocznym tego słowa rozumieniu, użycie wytrycha było także tak traktowane. W. Makowski, *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo...*, s. 343.

w dobie stanisławowskiej ugruntowały się tendencje do wyodrębniania kradzieży z włamaniem spośród innych przestępstw i podniesienia wymiaru kary za ten czyn.

W dobie zaborów przepisy penalizujące kradzież z włamaniem zamieszczone były w kolejnych kodyfikacjach państw zaborczych od końca XVIII wieku do początku wieku XX. Były to początkowo niezwykle szczegółowe, kazuistyczne regulacje. Najczęściej kradzież z włamaniem łączona była z gwałtownym działaniem sprawcy, ale znajdujemy też przykłady uwzględniania przemyślności w jego zachowaniu, niezwiązanej z bezpośrednim użyciem siły fizycznej. Z biegiem czasu kazuistyka była stopniowo ograniczana, tendencja ta najwyraźniejsza jest w kodyfikacjach obowiązujących w monarchii habsburskiej. Przepisy zaborcze obowiązywały do czasu wejścia w życie polskiego Kodeksu karnego z 1932 r.

THE CRIMINALISATION OF BURGLARY IN THE LAW IN FORCE ON POLISH TERRITORY UNTIL THE FIRST YEARS OF THE SECOND REPUBLIC

In times of old Poland (up to 1795), there was a lack of precise legal regulations about burglary. There are doubts over the separation of this crime from other thefts, and there are controversies about its increased punishment both in Polish land law and in German law – the law of Polish cities. In the era of king Stanisław August Poniatowski (1764–1795) there appeared the tendency to distinguish burglary from other crimes and to increase the punishments for this act.

During the time of Poland's partition, the provisions criminalising burglary were included in codifications of the partitioning states. Initially, these were extremely detailed casuistic regulations. Most often, burglary was associated with the violent actions of the perpetrator. But it is also possible to find examples of taking into account cunning in his behavior, not related to the direct use of physical force. Over time, casuistry was gradually reduced. This tendency is most pronounced in the codifications

in force in the Habsburg monarchy. The provisions introduced by the partitioning states were in force until the entry into force of the Polish Criminal Code of 1932.

BIBLIOGRAFIA

- Bałtrusajtis G., Kolarzowski J., Paszkowska M., Rajewski K., *Wybór źródeł do historii prawa sądowego czasów nowożytnych*, Warszawa 1996
- Bardach J., *Historia państwa i prawa Polski*, t. 1, *Do połowy XV wieku*, Warszawa 1973
- Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2005
- Bojarski T., *Karnoprawna ochrona nietykalności mieszkania jednostki*, Lublin 1992
- Borkowska-Bagieńska E., „Zbiór Praw Sądowych” Andrzeja Zamoyskiego, Poznań 1986
- Budziński S., *O przestępstwach w szczególności. Wykład porównawczy z uwzględnieniem praw obowiązujących w Królestwie Polskim i Galicji austriackiej*, Warszawa 1883
- Grodziski S., Salmonowicz S., *Ustawa karna zachodniogalicyska z roku 1796. Zarys dziejów i charakterystyka*, CPH 1965/17/2
- Groicki B., *Artykuły prawa majdeburskiego*, Warszawa 1954
- Grzybowski K., *Historia państwa i prawa Polski*, t. 4, *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Warszawa 1982
- Historia państwa i prawa Polski*, t. 3, *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, Warszawa 1981
- Historia prawa. Proces i wymiar sprawiedliwości w świetle źródeł*, wybór i opracowanie A. Dziadzio, D. Malec, Kraków 2000
- Hube R., *Studia nad kodeksem karnym 1818 roku*, cz. I, Warszawa 1863
- Janicka D., *Prawo karne w trzech rewizjach prawa chełmińskiego z XVI wieku*, Toruń 1992
- Kaczmarczyk Z., Leśnodorski B., *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2, *Od połowy XV wieku do r. 1795*, Warszawa 1966
- Kodex kar głównych i poprawczych*, Warszawa w Drukarni Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości 1847
- Kodex karny dla Państw Pruskich*, Warszawa 1862
- Korobowicz A., Witkowski W., *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1918)*, Warszawa 2009

- Krzymuski E., *Wykład prawa karnego ze stanowiska nauki i prawa austriackiego*, Kraków 1911
- Księga kryminalna miasta Krakowa z lat 1554–1625*, opracowali i wydali W. Uruszcak, M. Mikula, A. Karabowicz, Kraków 2013
- Księga ustaw na zbrodnie i ciężkie policyjne przestępstwa*, Wiedeń 1817
- Księga ustaw o ciężkich przestępstwach policyjnych i o sposobie z temż postępowania*, Kraków 1804
- Łaszewski R., *Wiejskie prawo karne w Polsce w XVII i XVIII wieku*, Toruń 1988
- Maciejewski T., *Historia prawa karnego w dawnej Polsce (do 1795 r.)* [w:] *System Prawa Karnego*, t. 2, *Źródła prawa karnego*, red. T. Bojarski, Warszawa 2011
- Maciejewski T., *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 2008
- Maciejowski F., *Wykład prawa karnego w ogólności z zastosowaniem Kodeksu kar głównych i poprawczych z dniem 20 grudnia/1 stycznia 1848 r. w Królestwie Polskim obowiązującego tudzież Ustawy przechodniej i instrukcji dla sądów*, Warszawa 1848
- Maisel W., *Poznańskie prawo karne do końca XVI wieku*, Poznań 1963
- Makowski W., *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego z dodaniem przepisów przechodnich i ustaw zmieniających i uzupełniających postanowienia karne kodeksu, odpowiednich przepisów Kodeksu Karnego Niemieckiego i Ustawy Karnej Austriackiej, obowiązujących w pozostałych dzielnicach Rzeczypospolitej oraz komentarza i orzeczeń Sądu Najwyższego*, t. 3, cz. XX–XXXVII, Warszawa 1921
- Migdał J., *Prawo Kodeksu Karzącego dla Królestwa Polskiego z 1818 roku*, Gdańsk 2006
- Mikołajczyk M., *Proces kryminalny w miastach Małopolski XVI–XVIII wieku*, Katowice 2013
- Mikołajczyk M., *Przestępstwo i kara w prawie miast Polski południowej XVI–XVIII wieku*, Katowice 1998
- Mogilnicki A., *Kary dodatkowe*, Warszawa 1907
- Pauli L., *Austriacki kodeks karny z 1803 r. w Wolnym Mieście Krakowie (1815–1833)*, cz. II, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” CCXXXIV, Prace Prawnicze 1970/46
- Plaża S., *Historia prawa na tle porównawczym*, cz. I: X–XVIII w., Kraków 1997
- Powszechne Prawo Kryminalne dla Państw Pruskich*, część pierwsza, przekład I. Stawiarskiego, Warszawa 1811; część druga, przekład I. Stawiarskiego, Warszawa 1813
- Prawo kodeksu karzącego dla Królestwa Polskiego z dnia 14 kwietnia 1818 r.*, *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. 5
- Radwański Z., Wąsicki J., *Wprowadzenie Pruskiego Prawa Krajowego na ziemiach polskich*, CPH 1954/6/1

- Salmonowicz S., *Prawo karne oświeconego absolutyzmu. Z dziejów kodyfikacji karnych przełomu XVIII/XIX w.*, Toruń 1966
- Sobociński W., *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964
- Strafgesetz über Verbrechen, Vergehen und Übertretungen, vom 27. Mai 1852, RGB, Nr 117 und das Preßgesetz vom 17 Dezember 1862, RGB 1863, Nr 6, Siebenzehnte Auflage, Wien 1892
- Sygit B., *Historia Prawa Kryminalnego*, Toruń 2007
- Śliwowski J., *Kodeks karzący Królestwa Polskiego (1818). Historia jego powstania i próba krytycznej analizy*, Warszawa 1958
- Ustawy byłej Dzielnicy Pruskiej*, t. 1, *Ustawa karna*, opracowanie i uzupełnienie J. Kałużniacki, Poznań 1921
- Witkowski W., *Prawo karne na ziemiach polskich w dobie zaborów i w pierwszych latach II RP (1795–1932)* [w:] *System prawa karnego*, t. 2, *Źródła prawa karnego*, red. T. Bojarski, Warszawa 2011
- Wrzyszc A., *Prawnokarna ochrona miru domowego na ziemiach polskich do pierwszych lat II Rzeczypospolitej* [w:] *Naruszenie miru domowego*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2019
- Zbiór ustaw o karach dla Galicyi Zachodniej*, Wiedeń 1796

Katarzyna Nazar

UJĘCIE KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM W POLSKIM USTAWODAWSTWIE KARNYM W LATACH 1932–1997

Kodeks karny z 1932 r. poszedł w kierunku syntetycznej definicji przestępstwa kradzieży i nie przewidywał kradzieży z włamaniem. Ustawodawca zrywając z kazuistyczną formą redakcji przepisów, jaką przewidywały ustawy karne państw zaborczych, ujął kradzież w jednym przepisie – art. 257 § 1 (rozdział XXXIX „Przestępstwa przeciwko mieniu”), bez wyliczania okoliczności kwalifikujących. Ujęcie takie było wyrazem poglądów, że ustawa nie może przewidzieć z góry wszystkich odmian przestępstwa, wszystkich złożonych form jego dokonania, jakie przynosi życie. W motywach Komisji Kodyfikacyjnej podniesiono, że: „Projekt odrzuca kazuistyczną kwalifikację kradzieży, której rozmaite postacie zna ustawodawstwo obowiązujące. W szczególności nie ma w projekcie podziału na kradzież zwykłą i kwalifikowaną ze względu na wartość skradzionego przedmiotu. Wartość przedmiotu jest bardzo niedoskonałą podstawą dla rozróżniania typów kradzieży. Wobec tego, że z wyjątkiem tylko bardzo nielicznych wypadków, sprawca zamierza ukraść co się da, ocena jego działania oparta na ocenie przedmiotu ukradzionego jest całkowicie przypadkową. Toteż w nowożytnym ustawodawstwie i w projektach ten problem został już prawie powszechnie zaniechany. Odstępując od wyliczenia wypadków kwalifikowanych Projekt podaje natomiast wysoką sankcję ogólną, sięgającą pięciu lat więzienia. Konsekwencją tej wysokiej sankcji jest szeroka możliwość dla sędziego indywi-

dualizowania wypadków, zależnie od okoliczności i charakteru sprawy, co jest niewątpliwie słuszniejsze, aniżeli ustawowa schematyzacja”¹.

Odstępstwem od takiego syntetycznego ujęcia było tylko wprowadzenie przepisów o kradzieży w wypadkach mniejszej wagi (art. 257 § 2), kradzieży rozbójniczej (art. 258) i rozboju (art. 259)².

W okresie prac komisji kodyfikacyjnej nad Kodeksem karnym z 1932 r. zagadnienie kradzieży z włamaniem było problemem, wokół którego zarysowały się poważne rozbieżności. W. Makowski początkowo opowiadał się za wprowadzeniem do Kodeksu kwalifikowanych postaci kradzieży, w tym kradzieży z włamaniem. W swoim projekcie przedstawił on następujące brzmienie przepisu dotyczącego kradzieży:

„§ 1. Kto w celu przywłaszczenia zabiera cudze mienie ruchome (z posiadania innej osoby bez zgody właściciela) (...).

§ 2. Kto dopuszcza się kradzieży wyżej wymienionej:

- a) z zamieszkałego pomieszczenia, do którego dostał się bez zgody właściciela,
- b) zawodowo,
- c) działając w porozumieniu z innymi,
- d) w sposób świadczący o szczególnym niebezpieczeństwie sprawcy dla porządku prawnego (...)”³.

Ostatecznie jednak włamanie, jako odmienna technicznie forma kradzieży nie zostało wprowadzone wówczas do Kodeksu karnego, a W. Makowski nie wyjaśniając tego, zmienił swoje początkowe stanowisko, pisząc jedynie w uzasadnieniu projektu, „że kradzież z włamaniem nie zasłużyła sobie w naszej ustawie na specjalne wyodrębnienie”⁴. Z kolei M. Siewierski w opinii do projektu stwierdził, że spośród okoliczności kwalifikujących należy usunąć „wszystko to, co jest pewną przypadkowością w działaniu sprawcy. Do takich czynników zgoła przypadkowych

¹ Komisja Kodyfikacyjna RP. Sekcja Prawa Karnego, Warszawa 1930, t. V, z. 4, s. 218–219.

² Z. Bożyczko, *Kradzież z włamaniem i jej sprawca*, Warszawa 1970, s. 11–12.

³ *Projekt wstępny części szczególnej Kodeksu karnego*, oprac. W. Makowski, Komisja Kodyfikacyjna RP, Sekcja Prawa Karnego, Warszawa 1926, t. IV, z. 1.

⁴ Z. Bożyczko, *Kradzież z włamaniem...*, s. 12.

należy: wyższa wartość przedmiotu oraz tak zwane włamanie, okoliczności, rozpowszechnione we wszystkich kodeksach. Zamiarem złodzieja jest zawsze ukraść to, co się da, a włamanie samo przez się nie jest wykładnikiem stopnia napięcia złej woli sprawcy, lecz wynikiem czysto przypadkowego splotu okoliczności”. Jednocześnie autor proponował stworzenie typu kwalifikowanego polegającego na użyciu szczególnych środków technicznych (np. narzędzi kasiarskich), co miałoby przesądzać o wyższym stopniu społecznej szkodliwości sposobu działania sprawcy⁵.

A zatem w jednym przepisie art. 257 § 1 k.k. z 1932 r. ujęte zostały wszystkie postacie kradzieży, włącznie z kradzieżą z włamaniem. Rozwiązanie to było krytykowane⁶, spowodowało swoisty zastój interpretacyjny tego pojęcia (włamania), którym nie zajmowało się także orzecznictwo Sądu Najwyższego⁷.

Zmiany ustrojowe w Polsce spowodowały, że podstawą nowego układu społeczno-gospodarczego stała się własność społeczna. W związku z tym sankcję, jaką przewidywał art. 257 k.k. z 1932 r., uznano za niewystarczającą w stosunku do sprawców zaboru mienia społecznego i zaczęto poszukiwać nowych rozwiązań. Efektem tego było wydanie dekretu z 16.11.1945 r. o postępowaniu doraźnym⁸, którym objęta została kradzież z art. 257 k.k. z 1932 r. dokonana na szkodę mienia społecznego (art. 1 pkt 3 dekretu). Kradzież mienia społecznego (w tym i kradzież z włamaniem) została uznana tym samym za zbrodnię, natomiast kradzież mienia prywatnego pozostała nadal występkiem. Pomimo tego, jak pisał L. Lernell, że „wyodrębnienie pod względem ochrony prawnej mienia państwowego i interesów społecznych posiada swój głęboki sens”⁹, nie rozwiązało ono zagadnienia w sposób zasadniczy. Postępowanie doraźne, jako forma przejściowa stanowiło sztuczną konstrukcję,

⁵ M. Siewierski, *Przestępstwa przeciwko mieniu* [w:] *Opinie o projekcie Kodeksu karnego*, oprac. R. Lemkin, Warszawa 1931, z. 5, s. 7–9.

⁶ M. Siewierski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 6–9.

⁷ A. Peczeniuk [w:] *Kradzież i paserstwo mienia prywatnego*, red. A. Marek, Warszawa 1985, s. 120.

⁸ Dz.U. Nr 53, poz. 301 ze zm.

⁹ L. Lernell, *Kodyfikacja czy reforma prawa karnego materialnego*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1947/4, s. 28.

która nie mogła być utrzymywana w obliczu zachodzących przemian ekonomicznych i gospodarczych.

Problem ten został częściowo rozwiązany w 1953 r., kiedy ustawodawca – poddając mienie społeczne szczególnej ochronie – wyodrębnił w art. 1 § 3 lit. c dekretu z 4.03.1953 r. o wzmożeniu ochrony własności społecznej¹⁰ – kradzież z włamaniem jako kwalifikowaną postać zagarnięcia mienia społecznego. Wskazany przepis stanowił, że: „Kto zagarnia mienie społeczne (...), dokonując kradzieży z włamaniem, podlega karze więzienia od 2 lat do lat 10”. Za podstawę kwalifikacji ustawodawca przyjął sposób dokonania przestępstwa, natomiast wartość mienia była elementem wtórnym¹¹. Na gruncie tego dekretu różnica między zakwalifikowaniem konkretnego czynu jako „kradzieży” czy jako „kradzieży z włamaniem” wyrażała się w zagrożeniu karą więzienia do lat 5 w pierwszym i karą więzienia od lat 2 do lat 10 w drugim przypadku, pomijając możliwe zaostrożenie kary w obu przypadkach przewidzianych w art. 1 § 4 dekretu¹².

Omawiany typ przestępstwa następnie recypowano do ustawy z 18.06.1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwo przeciwko własności społecznej (art. 2 § 2 lit. b)¹³ w identycznym brzmieniu. Włamanie z art. 2 § 2 pkt b ustawy było działaniem przeciwko zaporom lub zamknięciom utrudniającym dostęp do mienia i poprzedzało akt zaboru. Nowością w ustawie z 18.06.1959 r. było wprowadzenie „drobnych kradzieży z włamaniem”, w których wartość zagarniętego mienia społecznego nie przekraczała 2000 zł oraz wprowadzenie obowiązkowej grzywny oraz fakultatywnie dopuszczonej możliwości wymierzenia kary poniżej 2 lat więzienia i grzywny (przy wartości zagarniętego mienia nieprzekraczającej 2000 zł). W przypadku zaś kradzieży mienia prywatnego połączonej z włamaniem sprawca w dalszym ciągu odpowiadał na

¹⁰ Dz.U. Nr 17, poz. 68 i 69 ze zm.

¹¹ W. Gutekunst, *Zagarnięcie mienia społecznego*, Warszawa 1956, s. 12.

¹² Zgodnie z art. 1 § 4 dekretu „Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1, 2 lub 3 wyrządził wielką szkodę interesom gospodarczym lub obronnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub karze więzienia dożywotniego. Sąd może ponadto orzec przepadek mienia sprawcy w całości lub części”.

¹³ Dz.U. Nr 36, poz. 228 ze zm.

podstawie art. 257 § 1 k.k. z 1932 r.¹⁴ Powyższe, jak wskazał Z. Bożyczko, świadczyło o tym, iż „ustawodawca w 1959 r. uznał dokonane w 1953 r. wyodrębnienie kradzieży z włamaniem z syntetycznego ujęcia kradzieży za posunięcie słuszne”¹⁵.

Orzecznictwo sądowe związane z kradzieżą z włamaniem, zarówno w okresie obowiązywania dekretu z 1953 r., jak i ustawy z 1959 r. miało trudności z ustaleniem zakresu tego terminu. Podobne trudności występowały w doktrynie prawa karnego stosującej ustalenia orzecznictwa powstałego na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie ustawy z 1959 r.¹⁶ W tym kontekście można przywołać wyrok Sądu Najwyższego z 25.06.1957 r., w którym wskazano, że: „Określenie «włamanie» oznacza wykazanie większego nasilenia złej woli, większej zuchwałości ze strony przestępcy, jakim jest zwykły złodziej, kradnący cudze mienie w celu przywłaszczenia. Ta cecha właśnie charakteryzuje sposób działania i stanowi o kwalifikowanej postaci czynu z art. 1 § 1 dekretu poz. 68/53”¹⁷. Podobne stwierdzenie można odnaleźć w innym wyroku Sądu Najwyższego z 2.07.1959 r., w którym wskazano, że *ratio legis* przepisu o kradzieży z włamaniem jest zapewnienie skuteczniejszej ochrony mienia społecznego „przed zamachami ze strony szczególnie zuchwałych przestępców, którzy zdecydowani są realizować swą wolę przestępczą bez względu na stawiane przeszkody”¹⁸.

W doktrynie wskazywano, że ze względu na element siły fizycznej, występujący przy włamaniu, kradzież z włamaniem graniczyła z rabunkiem, od którego różnił je jedynie kierunek siły fizycznej, która przy kradzieży z włamaniem skierowana jest nie na człowieka (jak jest przy rabunku), ale na zapory i zamknięcia¹⁹. Pod pojęcie włamania podciągano przypadki, w których obok lub zamiast większego wysiłku fizycznego, stosowano

¹⁴ A. Peczeniuk [w:] *Kradzież i paserstwo...*, s. 121.

¹⁵ Z. Bożyczko, *Kradzież z włamaniem...*, s. 15.

¹⁶ Zob. J. Wróblewski, *Kradzież z włamaniem. Z zagadnień rozumienia tekstów prawnych*, RPEiS 1966/1, s. 229.

¹⁷ Wyrok SN z 25.06.1957 r., IV K 367/57, LEX nr 179294.

¹⁸ Wyrok SN z 2.07.1959 r., V K 361/59, LEX nr 1632983.

¹⁹ W. Gutekunst [w:] O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, *Prawo karne. Część szczególna*, Warszawa–Wrocław 1964, s. 134.

wobec zapór lub zamknięć odpowiednie przyrządy, a nawet całe aparaty, zmniejszające wysiłek fizyczny lub podnoszące jego wydajność i celowość działań. Pojęcie siły fizycznej jako elementu włamania oceniane było więc analogicznie jak pojęcie przemocy przy rabunku, czyli przy uwzględnieniu całokształtu elementów składających się na konkretny przypadek. Włamaniem było umiejętne otworenie zamka za pomocą odpowiednich wytrychów, jak też otworenie zamknięcia podrobionymi kluczami²⁰. Istota włamania związana była nie tylko z zastosowaniem siły fizycznej w stosunku do zapór lub zamknięć (która jako element wtórny mogła występować przy włamaniu w różnorodnym nasileniu), ale przede wszystkim z bezprawnym naruszeniem systemu bezpieczeństwa stworzonego wokół mienia, a więc z bezprawnym torowaniem dostępu do mienia, w celu dokonania jego zaboru. Jak wskazał W. Gutekunst: „Uzasadnienie kwalifikacji kradzieży z włamaniem opiera się na tym, że sprawca tego przestępstwa narusza system bezpieczeństwa, stworzony przez umieszczenie mienia społecznego w odpowiednim pomieszczeniu lub schowku, zaopatrzonym w zamknięcia i zapory, w celu ochrony tego mienia przed zagarnięciem. Naruszenie tego systemu zwiększa stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu”²¹. W podobnym tonie wypowiadał się J. Śliwowski, twierdząc, że surowsza ocena kradzieży z włamaniem w porównaniu do kradzieży zwykłej opiera się na przesłance o większej społecznej szkodliwości czynu dokonanego po przezwyciężeniu materialnych, zewnętrznych trudności w dotarciu i zawładnięciu przedmiotem kradzieży²². Inaczej na tę kwestię zapatrywał się M. Bereźnicki, opierając swoją interpretację pojęcia włamania na teorii niebezpieczeństwa podobnej do tej przyjmowanej w judykaturze. Autor ten podnosił, że surowsze karanie włamywaczy podyktowane jest ich uporem, z jakim dążą do przestępstwa, oraz wykazywaniem przez niego większego niebezpieczeństwa. Te cechy, jego zdaniem, odróżniają ich od zwykłych złodziei, często kradnących przy nadarzącej się okazji. Ponadto stwierdził, że test zwiększonego niebezpieczeństwa sprawcy może dać właściwy rezultat, gdy urządzenia zabezpieczające mienie, które sprawca musi pokonać, stwarzają rzeczywistą przeszkodę w do-

²⁰ W. Gutekunst [w:] O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, *Prawo...*, s. 134–135.

²¹ W. Gutekunst [w:] O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, *Prawo...*, s. 135.

²² J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1979, s. 450.

stępie do mienia, gdyż quasi-przeszkody „(...) nie mają akcentowanej tu właściwości czynnika mogącego odciągnąć sprawcę od realizacji zamiaru przestępczego”²³. Odmienne w tej kwestii stanowisko zajmowali L. Hochberg, Z. Bożyczko, M. Szerer i E. Wojnar, którzy stali na gruncie teorii zabezpieczenia – wskazując, że pomieszczenie jest zamknięte nie tylko wtedy, gdy dostęp do jego wnętrza jest skutecznie utrudniony, ale także wówczas, gdy ze sposobu zabezpieczenia pomieszczenia wynika jednoznacznie wola dysponenta niedopuszczenia do pomieszczenia lub schowka osób niepowołanych²⁴.

W związku z powyższym można zauważyć, iż w orzecznictwie sądowym uzasadnienia karalności kradzieży z włamaniem dopatrywano się w niebezpieczeństwie sprawcy, natomiast w doktrynie akcentowano niebezpieczeństwo czynu. Podkreślano również przełamanie woli dysponenta mieniem (teorie zabezpieczenia). To wszystko potwierdza niejednolitość poglądów w tym zakresie.

W latach 50. XX w. rozpoczęto prace nad pełną kodyfikacją prawa karnego, w wyniku czego w latach 1956, 1963, 1966 oraz 1968 ukazały się projekty Kodeksu karnego PRL. W każdym ze wskazanych projektów kradzież z włamaniem zajęła odrębne miejsce. Należy podkreślić, iż w dwóch pierwszych projektach Kodeksu karnego wprowadzono dualizm w ujęciu kradzieży z włamaniem, tzn. w dwóch przepisach o identycznych dyspozycjach mowa była o zaborze z włamaniem mienia społecznego i mienia indywidualnego. Zachowano przy tym różnicę w zakresie ustawowego zagrożenia, w zależności od tego, czy przedmiotem zaboru było mienie społeczne, czy indywidualne.

²³ M. Bereźnicki, *Uwagi na temat kradzieży z włamaniem*, „Nowe Prawo” 1967/6, s. 76.

²⁴ L. Hochberg, *Rzecz o włamaniu*, „Nowe Prawo” 1956/9, s. 79; Z. Bożyczko, *Kradzież z włamaniem...*, s. 23; M. Szerer, *O kradzieży z włamaniem*, „Nowe Prawo” 1956/4, s. 49; E. Wojnar, *Uwagi na tle przestępstwa kradzieży z włamaniem*, „Nowe Prawo” 1966/7–8, s. 877. Zob. również wyrok SN z 27.01.1958 r., I K 483/57, OSNPG 1958/8, poz. 15, a także uchwała SN z 3.12.1966 r., VI KZP 42/66, OSPiKA 1968, poz. 35, s. 81; wyrok SN z 25.06.1957 r., IV K 367/57, OSPiKA 1959/1, poz. 13; wyrok SN z 24.03.1958 r., II K 697/57, OSNPG 1958/12, s. 36. Por. wyrok Najwyższego Sądu Wojskowego z 1.09.1958 r., Rw 1287/58, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1959/1, s. 136.

W projekcie Kodeksu karnego z 1956 r. przestępstwo kradzieży z włamaniem mienia społecznego znalazło się w grupie przestępstw przeciwko własności społecznej (podrozdział 3 rozdziału XV „Przestępstwa przeciwko podstawom politycznym i gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”) w art. 121 § 2 pkt 3, który stanowił o zagarnięciu mienia społecznego przez dokonanie kradzieży z włamaniem. Czyn ten zagrożony był karą pozbawienia wolności od roku do lat 10 i był typem kwalifikowanym w odniesieniu do czynu określonego w art. 121 § 1 projektu („Kto kradnie, przywłaszcza, wyłudza lub w jakikolwiek inny sposób zagarnia mienie społeczne podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5”). Ponadto, w § 3 tego przepisu wskazano, że jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 lub 2 spowodował znaczną szkodę dla interesów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podlegał karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 lub karze pozbawienia wolności na lat 25, a sąd mógł orzec przepadek mienia sprawcy w całości lub w części²⁵. Z kolei kradzież z włamaniem mienia indywidualnego we wskazanym projekcie ujęta została jako typ kwalifikowany przestępstwa kradzieży z art. 178 § 1 – w art. 178 § 3 pkt 3²⁶ w grupie przestępstw przeciwko własności osobistej i indywidualnej obywatela (podrozdział 8 rozdziału XVI „Przestępstwa przeciwko obywatelowi i jego prawom”).

W drugim projekcie Kodeksu karnego z 1963 r. kradzież z włamaniem mienia społecznego znalazła się w rozdziale XXI „Przestępstwa przeciwko własności społecznej” w art. 215, natomiast kradzież z włamaniem mienia indywidualnego w rozdziale XXVI „Przestępstwa przeciwko mieniu” w art. 294 § 2 pkt 4. W przypadku obu przepisów chodziło o zabór w celu przywłaszczenia mienia poprzez usunięcie zamknięcia lub innej przeszkody zamykającej dostęp do mienia, przy jednoczesnym zróżnicowaniu sankcji. Jeśli chodzi o zabór mienia społecznego, była to kara pozbawiania wolności na czas nie krótszy od lat 2, zaś w przy-

²⁵ *Projekt Kodeksu Karnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i przepisy wprowadzające*, Warszawa 1956, s. 34.

²⁶ Art. 178 § 3 „Kto dopuszcza się czynu określonego w § 1 (...), pkt 3 dokonując kradzieży z włamaniem (...) podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 5”. *Projekt Kodeksu Karnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej...*, s. 46.

padku zaboru mienia indywidualnego kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8²⁷.

Wskazanego dualizmu uniknął kolejny projekt Kodeksu karnego z 1966 r. oraz projekt Kodeksu karnego z 1968 r. Pierwszy z nich, w rozdziale XXV „Przestępstwa przeciwko mieniu” w art. 204, przewidywał, że karze pozbawienia wolności od roku do lat 10 podlega ten, kto zabiera mienie w celu przywłaszczenia, działając w sposób szczególnie zuchwały lub z włamaniem²⁸. Z kolei w projekcie Kodeksu karnego z 1968 r., w rozdziale XXX o tak samo brzmiącym tytule, posłużono się dyspozycją: „Kto kradnie w sposób szczególnie zuchwały lub z włamaniem” (art. 214)²⁹. Zagrożenie karne za wskazany czyn było identyczne jak w projekcie z 1966 r. Projekt Kodeksu karnego z 1968 r. opierał się na konstytucyjnej zasadzie szerokiej ochrony własności społecznej, mając jednak na uwadze także to, że mienie osobiste i indywidualne jest z reguły mieniem ludzi pracy, dlatego wymaga też odpowiedniej ochrony. Ta okoliczność uzasadniała umieszczenie wszelkich przestępstw przeciwko mieniu w jednym rozdziale i zbliżenie zagrożeń karnych. Ponadto, wzięto pod uwagę fakt, iż w istniejącym wówczas odrębnym uregulowaniu przestępstw przeciwko własności społecznej występują te same formy, co prowadzi do zbędnego paralelizmu dyspozycji karnych. W związku z tym rozdział XXX projektu składał się z trzech grup przepisów dotyczących: 1) przestępstw przeciwko mieniu społecznemu (art. 205–208); 2) przestępstw przeciwko mieniu innemu niż społeczne (art. 209–213) oraz 3) przestępstw przeciwko mieniu wszelkiego rodzaju (art. 214–222), stanowiących najliczniejszą grupę, w której znalazła się kradzież z włamaniem³⁰. Zmiany w zakresie rozboju (art. 216) miały wpływ na redakcję art. 214, dotyczącego kradzieży z włamaniem. W zmienionej dyspozycji art. 216 wyłączono z pojęcia rozboju wypadki kradzieży zuchwałej (np. wyszarpięcia torebki), dając podstawę do potraktowania rozboju jako zbrodni łączącej groźny zamach na mienie z zamachem na oso-

²⁷ *Projekt Kodeksu Karnego*, Warszawa 1963, s. 43, 60.

²⁸ *Projekt Kodeksu Karnego. Część szczególna. Wprowadzenie*, Warszawa 1966, s. 24.

²⁹ *Projekt Kodeksu Karnego oraz przepisów wprowadzających kodeks karny*, Warszawa 1968, s. 58.

³⁰ *Projekt Kodeksu Karnego oraz przepisów...*, s. 146.

bę. Konsekwencją tego – jak tłumaczono – było połączenie w art. 214 zbliżonych do siebie sposobów popełnienia przestępstw kradzieży³¹.

Głównym problemem w pracach nad Kodeksem karnym z 1969 r. było rozstrzygnięcie, czy mienie społeczne i prywatne powinno być chronione w identyczny sposób. Ostatecznie przyjęto rozwiązanie kompromisowe, umieszczając przestępstwa przeciwko własności społecznej i prywatnej w jednym rozdziale XXIX „Przestępstwa przeciwko mieniu”³². W rezultacie na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r. ustawodawca objął jedną dyspozycją zarówno zabór mienia społecznego, jak i mienia prywatnego. Przepis art. 208 k.k. chronił oba rodzaje mienia (społeczne i prywatne), a zatem w tym zakresie odstąpiono od uprzywilejowania karnoprawnej ochrony mienia społecznego. W ten sposób uczyniono zadość postulatowi praktyki i doktryny, aby zrównać w tej dziedzinie mienie społeczne z mieniem prywatnym³³. Jak stwierdził A. Peczeniuk, w doktrynie słusznie podkreślono, że zróżnicowanie odpowiedzialności karnej za kradzież z włamaniem mienia społecznego i za kradzież z włamaniem mienia prywatnego nie dawało się usprawiedliwić na gruncie prawa karnego żadnymi argumentami. W obydwu przypadkach działanie sprawcy skierowane jest na usunięcie przeszkody tkwiącej na drodze mienia, które zamierza zabrać. Z punktu widzenia oceny prawnej są to identyczne przestępstwa, a różnica sprowadza się jedynie do odmiennych form mienia, które sprawca atakuje. Za takim więc uregulowaniem przemawiały względy słuszności³⁴.

Ujęcie art. 208 k.k. z 1969 r., który stanowił: „Kto kradnie w sposób szczególnie zuchwały lub z włamaniem, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”, było całkowicie nowym ustawowym rozwiązaniem, a zadaniem teorii i praktyki stało się poszukiwanie właściwej interpretacji i jej sprawdzania w toku dalszych doświadczeń. Należy zaznaczyć,

³¹ *Projekt Kodeksu Karnego oraz przepisów...*, s. 148.

³² R. Zawłocki [w:] *System Prawa Karnego*, red. R. Zawłocki, t. 9, *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, Warszawa 2011, s. 14.

³³ Zob. M. Szerer, *O kradzieży...*, s. 49; E. Wojnar, *Kradzież z włamaniem w teorii i praktyce*, „Przegląd Kryminologiczny” 1966/66, s. 756; L. Hochberg, *Rzecz o włamaniu...*, s. 81.

³⁴ A. Peczeniuk [w:] *Kradzież i paserstwo...*, s. 121.

że owe zadania nie były proste, gdyż po pierwsze – pojęcie kradzieży z włamaniem do tego czasu nie zostało poddane wszechstronnej analizie (Kodeks karny z 1969 r., podobnie jak poprzednio obowiązujące akty prawne, nie wprowadził ustawowego określenia kradzieży z włamaniem – chodzi oczywiście o interpretację pojęcia „włamanie”, którego rozumienie nie było jednoznaczne), a po drugie – było wciąż zagadnieniem kontrowersyjnym, zwłaszcza jeśli chodzi o formy zaboru stojące na pograniczu pomiędzy kradzieżą zwykłą a jej postacią kwalifikowaną³⁵. Z biegiem lat wątpliwości interpretacyjne na tym tle uległy ograniczeniu, a usunięciu ich służyć miały Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej z 25.06.1980 r. w sprawie odpowiedzialności karnej za przestępstwa określone w art. 208 k.k. z 1969 r.³⁶ Wytyczne wyjaśniały, że: „Kradzież z włamaniem zachodzi wtedy, gdy jej sprawca zabiera mienie w celu przywłaszczenia w następstwie usunięcia przeszkody materialnej, będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zamknięciem tego pomieszczenia utrudniającym dostęp do jego wnętrza”³⁷. W dalszej części stwierdzono, że do znamion strony przedmiotowej tej postaci kradzieży należy zabór mienia społecznego lub prywatnego w następstwie dokonania włamania, a do znamion strony podmiotowej – umyślność w postaci zamiaru bezpośredniego, zabarwionego chęcią przywłaszczenia przedmiotu zaboru i będącego wyrazem świadomej realizacji przez sprawcę znamion strony przedmiotowej. Jeśli chodzi o problem pomieszczeń, to wytyczne nie podały ich definicji, a jedynie w sposób przykładowy wyliczały takie pomieszczenia, zaliczając do nich: wszelkiego rodzaju budynki, skarbcze, schowki (np. kasy pancerne, kasetki, szafy, biurka), specjalne środki transportu (np. kolejowe wagony, samochody: chłodnie, cysterny, warsztaty) i inne środki lokomocji służące do transportu osób lub mienia oraz wszelkiego rodzaju zbiorniki i pojemniki służące do przechowywania, przekazywania lub przesyłania mienia do obrotu towarowego, transportu. Warunkiem uznania tych przykładowo wymienionych pomieszczeń za zamknięte – zgodnie z wytycznymi – miało być ustalenie nie tylko faktu,

³⁵ Szerzej zob. Z. Bożyczko, *Kradzież z włamaniem...*, s. 16.

³⁶ Uchwała SN (pełny skład Izby Karnej) z 25.06.1980 r., VII KZP 48/78, OSNKW 1980/8, poz. 65.

³⁷ Uchwała SN (pełny skład Izby Karnej) z 25.06.1980 r., VII KZP 48/78.

że powierzchnię zamkniętą tworzy jego zwykła konstrukcja, ale również tego, że jego otwory – poza zwykłymi zamknięciami (np. zamknięcie drzwi na klamkę, haczyk, zewnętrzną zasuwę) – były zaopatrzone w specjalne przeszkody materialne (np. różnego rodzaju kłódki, plomby), utrudniające dostęp do wnętrza pomieszczenia. Takimi przeszkodami materialnymi mogły być w zależności od konstrukcji, rodzaju lub przeznaczenia pomieszczenia np. różnego rodzaju kłódki czy plomby.

Istotne było, co wyraźnie należy podkreślić, że dla przyjęcia kradzieży z włamaniem nie miał znaczenia moment powzięcia zamiaru zaboru w stosunku do momentu dokonania włamania. Zamiar mógł być powzięty zarówno przed włamaniem się do pomieszczenia zamkniętego, jak i po nim. Strona wykonawcza włamania mogła także polegać na rozmyślnym doprowadzeniu przez sprawcę do zamknięcia go wewnątrz określonego pomieszczenia zamkniętego, z którego zabiera on następnie mienie, usuwając przeszkodę materialną będącą częścią konstrukcji lub zamknięciem tego pomieszczenia, utrudniającym dostęp do jego wnętrza z zewnątrz³⁸.

Innym jeszcze problemem było wprowadzenie przez ustawodawcę do dyspozycji art. 208 k.k. z 1969 r. nowego terminu, a mianowicie działania „w sposób szczególnie zuchwały”. Z uzasadnienia projektu Kodeksu karnego z 1969 r. wynikało, że termin ten miał służyć rozstrzygnięciu o kwalifikacji prawnokarnej pewnych czynów zbliżonych ze względu na sposób dokonania do rabunku. Zdaniem Z. Bożyczki takie rozwiązanie może prowadzić do tego, że pewne czyny będące nie włamaniem *sensu stricto*, lecz kradzieżą zwykłą kwalifikowane będą jako przestępstwa

³⁸ Zob. O. Górniok [w:] *System Prawa Karnego*, red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, t. 4, *O przestępstwach w szczególności*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 438–439. Zgodnie z wytycznymi: „Kradzież z włamaniem zachodzi zarówno wtedy, gdy sprawca zabiera mienie w celu przywłaszczenia w następstwie – uwarunkowanego przyczynowym powiązaniem i jednością czasową wykonywanych czynności – włamania się do pomieszczenia bez powziętego z góry zamiaru zaboru mienia lub z innym zamiarem niż zabór mienia, jak i np. wtedy, gdy sprawca, realizując zamiar zaboru mienia w celu przywłaszczenia, rozmyślnie doprowadza do zamknięcia go w określonym pomieszczeniu, z którego wyprowadza mienie, usuwając przeszkodę materialną będącą częścią konstrukcji lub zamknięciem tego pomieszczenia, utrudniającym dostęp do jego wnętrza z zewnątrz”, uchwała SN (pełny skład Izby Karnej) z 25.06.1980 r., VII KZP 48/78.

z art. 208 k.k. z 1969 r. Według autora potrzeba takiej kwalifikacji mogłaby zachodzić, np. wtedy, gdy ze względu na taktykę działania sprawcy jest ono wysoce niebezpieczne społecznie, gdyż cechuje je zuchwałość, z jaką sprawca dąży do uzyskania mienia. Jak dalej wskazał, wprowadzając sprawca nie pokonuje zapór ani nie otwiera zamknięć, ale podejmuje działania brutalne, wymagające dużego tupetu, bezczelności i nasilenia złej woli (np. wdzierając się do pomieszczeń przez otwarte okna podczas snu mieszkańców, ze zręcznością akrobaty przenika do obiektów przez otwory „np. kominy, wentylatory itp.”), czyli dokonuje czynów, które w innych ustawodawstwach uznane zostały za odrębną formę włamania (np. Einsteigen w prawie niemieckim). Surowsza kara (niż za kradzież zwykłą) za tego rodzaju czyny (niemieszczące się w pojęciu włamania) byłaby zdaniem autora słuszna. Za takim wykorzystaniem dyspozycji dotyczącej kradzieży popełnionej „w sposób szczególnie zuchwały” przemawiałyby zasady prewencji ogólnej i szczególnej³⁹.

Artykuł 208 k.k. z 1969 r. ujmował więc łącznie i traktował równorzędnie dwa różne typy zachowania przestępczego: kradzież z włamaniem i kradzież zuchwałą. W XIX-wiecznej doktrynie podkreślano, że podobieństwo między nimi sprowadza się do tego, że oba te sposoby zachowania sprawcy świadczą o zwiększonym jego niebezpieczeństwie, skoro potrafi on przezwyciężyć zwykłą ochronę rzeczy albo grozi jeszcze bezpieczeństwu osób⁴⁰. Według D. Pleńskiej można przyjąć, że w obu wypadkach chodziło o stosowanie siły fizycznej, przemocy wobec rzeczy (inaczej niż przy rabunku, gdzie skierowana była ona przeciwko człowiekowi)⁴¹. Przyjmowano, że o ile kradzież zwykła jest w zasadzie tajna, tzn. ukryta przed posiadaczem mienia oraz dokonuje się bez styczności z nim, ograniczając się do styczności z przedmiotem, o tyle kradzież zuchwałą jest zaborem jawnym, odbywającym się „na oczach” posiadacza rzeczy, przed którym sprawca nie ukrywa ani faktu zaboru, ani jego bezprawności. W tym przypadku sprawca wchodził w kontakt nie tylko z rzeczą, ale i jej właścicielem. Mogło to prowadzić do użycia

³⁹ Z. Bożyczko, *Kradzież z włamaniem...*, s. 17.

⁴⁰ D. Pleńska [w:] *Prawo karne. Część szczególna. Wybrane zagadnienia*, red. L. Lerner, A. Krukowski, Warszawa 1969, s. 105.

⁴¹ D. Pleńska [w:] *Prawo karne...*

pewnego gwałtu przeciwko osobie, kiedy kradzież zuchwała polegała na wyrwaniu przedmiotu (np. wyrwanie torby, zerwanie okrycia, wyszarpięcie zegarka), ale też mogła być dokonana bez użycia gwałtu, a z wyzyskaniem zręczności, szybkości, pomysłowości, przebiegłości lub przez wykorzystanie nierozwagi posiadacza rzeczy (np. pochwycenie przedmiotu w sklepie i ucieczka z nim, oddalenie się z ubraniem, które sprawca wziął do przymierzenia)⁴².

Kradzież, o której stanowił w art. 208 k.k. z 1969 r., miała być dokonana „w sposób szczególnie zuchwały”. Było to znamię ocenne, którego w kodeksie nie zdefiniowano, dlatego też posiłkowano się w tej materii orzecznictwem sądowym. W judykaturze oraz zgodnie z Wytycznymi wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej z 25.06.1980 r. w tamtym okresie uznawano, że kradzież szczególnie zuchwała zachodzi wtedy, gdy jej sprawca – zabierając mienie w celu przywłaszczenia – swoim jawnym zachowaniem wykazuje postawę lekceważącą lub wyzywającą wobec posiadacza rzeczy lub otoczenia, obliczoną na zaskoczenie lub zastraszenie, a w szczególności wtedy, gdy stosuje przemoc w postaci niestanowiącej jednak gwałtu na osobie⁴³. Pojęcie szczególnej zuchwalności – jak wynikało z jednolitego w tej kwestii orzecznictwa i zgodnego stanowiska doktryny wiązano z jawnością działania, gwałtownością, wykorzystaniem elementu zaskoczenia czy zastraszeniem, a więc z cechami skierowanymi na wykorzystanie bezradności pokrzywdzonego, który – wiedząc o dokonywaniu czynu – nie jest w stanie zapobiec mu ani podjąć działania obronnego. Właśnie pozbawienie pokrzywdzonego możliwości podjęcia niezwłocznej interwencji, przeciwdziałającej popełnieniu – w jego przytomności – kradzieży, było jednym z istotnych warunków uznania kradzieży za szczególnie zuchwałą⁴⁴. Przykładem kradzieży szczególnie zuchwałej był zabór rzeczy ruchomej będącej w bezpośrednim władaniu ofiary i przy bezpośrednim kontakcie ze sprawcą, gdy z uwagi na zaskoczenie działaniem sprawcy, ofiara nie podjęła żadnej reakcji (np. wyrwanie na ruchliwej ulicy miasta

⁴² D. Pleńska [w:] *Prawo karne...*

⁴³ Zob. uchwała SN (pełny skład Izby Karnej) z 25.06.1980 r., VII KZP 48/78.

⁴⁴ Wyrok SN z 11.10.2001 r., III KKN 30/99, LEX nr 51611.

trzymanej w ręce torby, zabór torby stojącej przy pokrzywdzonym⁴⁵) lub gdy świadkami kradzieży były inne osoby znajdujące się w miejscu czynu, a sama ofiara nie była świadoma dokonania na niej czynu, bo np. sprawca wykorzystał jej stan bezradności (gdzie za kradzież szczególnie zuchwałą uznano zabór portfela upojonego alkoholem klienta lokalu, dokonanego w obecności kelnerki⁴⁶). Oczywiście możliwe było łączne wystąpienie każdej z tych okoliczności, a więc gdy świadkami dokonania kradzieży był sam pokrzywdzony i inne osoby znajdujące się w miejscu dokonania czynu.

W wyrokach rozwijających tezę wyrażoną w Wytocznych widoczna była tendencja do rozszerzania granic kradzieży szczególnie zuchwałej kosztem rozboju. W ówczesnej literaturze wskazywano, że tego typu interpretacja nie daje realnych szans ujednolicenia ocen kradzieży jako „szczególnie zuchwałej”, co stanowiło argument przemawiający za postulatem rezygnacji z tego znamienia kwalifikującego kradzież⁴⁷. Postulat ten został spełniony w kolejnych projektach Kodeksu karnego i ostatecznie w pierwotnym tekście Kodeksu karnego z 1997 r., w którym z dwóch współistniejących w alternatywie w art. 208 k.k. z 1969 r. znamion kwalifikujących kradzież, tj. szczególnej zuchwałości i włamania, pozostało tylko to ostatnie⁴⁸.

⁴⁵ Zob. wyrok SN z 21.09.1988 r., V KRN 184/88, LEX nr 17949.

⁴⁶ Zob. wyrok SN z 2.05.1988 r., I KR 104/88, LEX nr 17925.

⁴⁷ O. Górniok [w:] *System Prawa Karnego...*, s. 438.

⁴⁸ Ustawą z 19.06.2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (Dz.U. poz. 1086) został dodany do Kodeksu karnego art. 278a (§ 1. Kto dopuszcza się kradzieży szczególnie zuchwałej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. § 2. Jeżeli kradzież szczególnie zuchwałą popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego) oraz art. 115 § 9a (Kradzież szczególnie zuchwałą jest: 1) kradzież, której sprawca swoim zachowaniem wykazuje postawę lekceważącą lub wyzywającą wobec posiadacza rzeczy lub innych osób lub używa przemocy innego rodzaju, niż przemoc wobec osoby, w celu zawładnięcia mieniem; 2) kradzież mienia ruchomego znajdującego się bezpośrednio na osobie lub w noszonym przez nią ubraniu albo przenoszonym lub przemieszczanym przez tę osobę w warunkach bezpośredniego kontaktu lub znajdującego się w przedmiotach przenoszonych lub przemieszczanych w takich warunkach), tym samym przywracając kwalifikowany typ przestępstwa kradzieży w postaci kradzieży szczególnie zuchwałej.

We wstępnym społecznym projekcie nowelizacji Kodeksu karnego z 1969 r. opracowanym w 1981 r. zaproponowano następujące brzmienie art. 208: „§ 1. Kto kradnie z włamaniem – podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. § 2. W wypadku mniejszej wagi sprawca podlega karze pozbawienia wolności do lat 5”⁴⁹. W zespole przygotowującym wskazany projekt nie było jednak zgodności odnośnie do tego typu przestępstwa. L. Tyszkiewicz opowiadał się za jego utrzymaniem, natomiast T. Dukiet-Nagórska i M. Lubelski postulowali jego skreślenie ze względu na niemożność na tyle precyzyjnego określenia jego znamion, by opis należycie oddawał zwiększenie stopnia społecznego niebezpieczeństwa i pozwalał na wytyczenie granicy pomiędzy typem zasadniczym a kwalifikowanym⁵⁰.

W projektach Kodeksu karnego z 1990 r. w wersji marcowej i listopadowej przestępstwo kradzieży z włamaniem umieszczone zostało w rozdziale XXXV „Przestępstwa przeciwko mieniu” w identycznym brzmieniu: „Kto kradnie z włamaniem, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”⁵¹. Oba projekty przewidywały też przepis o możliwości zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w wypadku mniejszej wagi, a projekt Kodeksu karnego z listopada 1990 r. dodatkowo przepis stanowiący o tym, że jeżeli kradzież z włamaniem popełniono na szkodę osoby najbliższej, to ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Identyczne do projektu Kodeksu karnego z listopada 1990 r. ujęcie kradzieży z włamaniem przewidywał projekt Kodeksu karnego z 1994 r. w art. 282 (Rozdział XXXV „Przestępstwa przeciwko mieniu”) w następującym brzmieniu:

⁴⁹ *Obywatelskie inicjatywy ustawodawcze Solidarności 1980–1990. Materiały i projekty ustaw Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych „S” i Społecznej Rady Legislacyjnej, Warszawa 2001, s. 198.*

⁵⁰ *Obywatelskie inicjatywy..., s. 212.*

⁵¹ Art. 247 § 1 projektu Kodeksu karnego w wersji z 5.03.1990 r. – Projekt Kodeksu karnego (przeznaczony do dyskusji środowiskowej). Redakcja z 5.03.1990 r., s. 78. Art. 277 § 1 projektu Kodeksu karnego z listopada 1990 r. – Projekt Kodeksu karnego (redakcja z listopada 1990 r.), s. 84.

„§ 1. Kto kradnie z włamaniem, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 2. W wypadku mniejszej wagi sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

§ 3. Jeżeli kradzież z włamaniem popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego”⁵².

Niemal takie samo rozwiązanie przyjęte zostało w obowiązującym Kodeksie karnym z 1997 r., który nie rozróżnia z oczywistych powodów mienia społecznego i mienia prywatnego, przyjmując, że oba rodzaje mienia podlegają takiej samej ochronie karnoprawnej na podstawie tych samych przepisów. Ponadto, w art. 283 k.k. wprowadzono uprzywilejowany typ przestępstwa kradzieży z włamaniem w postaci tzw. wypadku mniejszej wagi, którego nie przewidywał Kodeks karny z 1969 r.⁵³

Reasumując, uprawniony wydaje się wniosek, że konstrukcja kradzieży z włamaniem na dobre usadowiła się w naszym ustawodawstwie i nikt w zasadzie nie neguje potrzeby typizacji takiego zachowania. W polskiej rzeczywistości kradzież z włamaniem występuje bardzo często (np. w roku 2016 było 87 775 przestępstw stwierdzonych z art. 279 § 1 k.k., na ogólną liczbę 748 459, a zatem stanowiły one 11,7% ogółu przestępstw), choć jeszcze niedawno było ich znacznie więcej (np. w roku 2002 – 353 557, na ogólną liczbę 1 404 229 – 25,2%)⁵⁴. Oczywiście można zastanawiać się, czy nie dałoby się (wzorem Kodeksu karnego z 1932 r.) funkcjonować bez wyodrębnienia takiego typu czynu zabronionego jak kradzież z włamaniem (kiedy to czynny tego rodzaju byłby kwalifikowane w ramach kradzieży zwykłej, a charakter kradzieży znajdowałby odzwierciedlenie w wymiarze kary) oraz czy na pewno ładunek społecznej szkodliwości kradzieży z włamaniem (w stosunku do kradzieży zwykłej) jest na tyle zwiększony, że uzasadnia aż czterokrotne podniesienie sankcji dolnej (z 3 miesięcy do 1 roku pozbawienia

⁵² Projekt Kodeksu Karnego, „Państwo i Prawo” 1994/2 – wkładka, s. 68.

⁵³ A. Marek, T. Oczkowski [w:] *System Prawa Karnego*, red. R. Zawłocki, t. 9, *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarce*, Warszawa 2011, s. 87–88.

⁵⁴ <https://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-16/63963,Kradziez-z-wlamaniem-art-279.html> (dostęp: 17.04.2021 r.).

wolności) i dwukrotnie górnej (z 5 do 10 lat). Odpowiedź na te pytania przekracza jednak zdecydowanie ramy określone tematem niniejszego opracowania.

STRESZCZENIE

Opracowanie dotyczy ujęcia przestępstwa kradzieży z włamaniem w polskim ustawodawstwie karnym w latach 1932–1997. Kodeks karny z 1932 r. nie przewidywał przestępstwa kradzieży z włamaniem. Kradzież z włamaniem jako kwalifikowana postać zagarnięcia mienia społecznego wyodrębniona została w dekreście z 4.03.1953 r. o wzmożeniu ochrony własności społecznej, a następnie recypowana do ustawy z 18.06.1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwo przeciwko własności społecznej. W latach 50. XX w. rozpoczęto prace nad pełną kodyfikacją prawa karnego, w wyniku czego w latach 1956, 1963, 1966 oraz 1968 ukazały się projekty Kodeksu karnego PRL. W każdym ze wskazanych projektów kradzież z włamaniem zajęła odrębne miejsce. W dwóch pierwszych projektach wprowadzono dualizm w ujęciu kradzieży z włamaniem, tzn. w dwóch przepisach o identycznych dyspozycjach mowa była o zaborze z włamaniem mienia społecznego i mienia indywidualnego. Zachowano przy tym różnicę w zakresie ustawowego zagrożenia, w zależności od tego, czy przedmiotem zaboru było mienie społeczne, czy indywidualne. Wskazanego dualizmu uniknął projekt Kodeksu karnego z 1966 r. oraz projekt z 1968 r. Głównym problemem w pracach nad Kodeksem karnym z 1969 r. było rozstrzygnięcie, czy mienie społeczne i prywatne powinno być chronione w identyczny sposób. Ostatecznie przyjęto rozwiązanie kompromisowe, umieszczając przestępstwa przeciwko własności społecznej i prywatnej w jednym rozdziale XXIX „Przestępstwa przeciwko mieniu”. W rezultacie na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r. ustawodawca objął jedną dyspozycją zarówno zabór mienia społecznego, jak i mienia prywatnego. Niemal takie samo rozwiązanie przyjęte zostało w obowiązującym Kodeksie karnym z 1997 r., w którym przyjęto, że oba rodzaje mienia (społeczne i prywatne) podlegają takiej samej ochronie karnoprawnej na podstawie tych samych przepisów.

BURGLARY IN POLISH CRIMINAL LEGISLATION BETWEEN 1932 AND 1997

The study discusses the offence of burglary in Polish criminal legislation between 1932 and 1997. The Criminal Code of 1932 did not provide for the offence of burglary. Theft combined with breaking in, as a qualified form of seizure of social property, was distinguished in the decree of March 4, 1953 on increased protection of social property and then recapitulated in the Act of June 18, 1959 on criminal responsibility for crime against social property. In the 1950s, work on the full codification of criminal law began, as a result of which in 1956, 1963, 1966 and 1968 drafts of the Criminal Code of the Polish People's Republic were published. Burglary occupied a separate place in each of these drafts. The first two drafts introduced a dual approach to burglary, i.e. two provisions with identical dispositions referred to the burglary of social and individual property. The difference in the scope of statutory punishment was preserved, depending on whether the object of the burglary was social or individual property. This dualism was avoided by the draft Criminal Code of 1966 and the draft of 1968. The main problem while working on the Criminal Code of 1969 was to decide whether social and private property should be protected in an identical way. Eventually, a compromise solution was adopted, placing offences against social and private property in one Chapter XXIX "Offences against Property". As a result, on the grounds of the 1969 Criminal Code, the legislator included in one disposition both the appropriation of social and private property. Almost the same solution was adopted in the current Penal Code of 1997, where it was assumed that both types of property (social and private) are subject to the same criminal law protection under the same provisions.

BIBLIOGRAFIA

- Bereżnicki M., *Uwagi na temat kradzieży z włamaniem*, „Nowe Prawo” 1967/6
Bożyczko Z., *Kradzież z włamaniem i jej sprawca*, Warszawa 1970
Górniok O. [w:] *System Prawa Karnego*, red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, t. 4, *O przestępstwach w szczególności*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989